Nr. 13. **SOBOTA 17. STYCZNIA 8714.** **Rok 64.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Na przedstawienie Wgo. Józefa Jakubowicza nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole ludowej w Podwysokiem Andrzejowi Sikorze dotychczasowemu nauczycielowi w Machlińcu.

Z Rady szkolnej krajowej

Lwów dnia 8 Stycznia 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 17. stycznia.

Sessya sejmów krajowych dobiega do kresu. Reprezentacye mniejszych krajów już w ostatnich dniach zakończyły swoje obrady a sejm galicyjski podwaja swe usiłowania około załatwienia spraw najpilniejszych, na co pozostaje mu już tylko jedno, dzisiejsze posiedzenie. Dzienniki wiedeńskie jak zawsze nadto pochopne do daleko idących oczekiwań i pretensyi zawiodły się w nadziei, że tegoroczna sessya sejmów nie zostanie zakłóconą nawet echem dawniejszych sporów konstytucyjnych. W kilku sejmach poruszoną została sprawa bezpośrednich wyborów, jeden sejm, vorarlbergski, został nawet zamknięty z powodu śmiałych ataków na konstytucyę i Radę państwa a jeszcze jeden, morawski, był widownią aż nadto częstych i nadto drażliwych zatargów, które tamowały pełny rozwój jego czynności. Mimo to wszystko nie podobna zapoznać znacznego postępu w ustaleniu się stosunków konstytucyjnych od chwili zaprowadzenia bezpośrednich wyborów a jeżeli tegoroczne wskazówki nie zawiodą, to przyszłoroczna sessya sejmowa będzie zupełnie niepodobną do wszystkich poprzednich z lat 1868—1872. Sejmy, które dotąd dużo czasu traciły na planach przekształcenia konstytucyi austryackiej, przystąpią z spokojem i swobodą do załatwienia wielu zaniedbanych chociaż bardzo ważnych i pilnych spraw, czego większa część krajów austryackich od dawna z upragnieniem oczekuje.

Komisya sejmu węgierskiego wybrana do zreformowania gospodarstwa państwowego i w ogóle administracyi dotąd nie przystąpiła jeszcze do właściwego zadania swojego. Nie jest to dowodem lekceważenia zadań ani objawem niechęci lecz naturalnym wynikiem składu komisyi. Zasiada w niej bowiem kilku byłych ministrów reprezentujących całkiem odmienne systemy a w takiem gronie obrady nad tak ważnym przedmiotem, jak reforma gospodarstwa państwowego, nie mogą postępować torem przyjętym w zwykłych komisyach parlamentarnych. Tymczasem dziennikarstwo przygotowuje obfite materyały dla komisyi. *P. Lloyd* drukuje szereg artykułów deputowanego i znakomitego ekonomisty węgierskiego Edwarda Horna. Autor rozbiera w dwóch pierwszych artykułach układ budżetu węgierskiego, zarzuca mu wiele stron ujemnych a rozbierając główne pozycye dochodzi do rezultatu bardzo przykrego dla finansów węgierskich. Z dotychczasowych artykułów Horna wnosić można, że jego gruntowna praca nie poprzestanie na samej krytyce lecz poda w dalszych artykułach dodatnie wskazówki i wnioski, z których nie omieszkamy zdać sprawę czytelnikom.

O nowej polityce rossyjskiej i o zabiegach tak zwanego stronnictwa „moskiewskiego" podaje petersburgski korespondent *Bohemii* bardzo ciekawe i uwagi godne szczegóły. „Że dworskie nasze sfery porusza prąd osobliwy — pisze ten korespondent — o tem wątpić nie można mimo milczenia, jakie o tem zachowuje tutejsza prasa. Stronnictwo t. z. moskiewskie, które od czasu zjazdu berlińskiego coraz bardziej czuje się wypieranem z dawnego stanowiska, nie może przeboleć swej klęski i coraz więcej jest prawdopodobieństwa, że czyni ono ostatnie wysiłki. Że do tego wybrało sobie to stronnictwo właśnie chwilę, kiedy Następca niemieckiego tronu i Cesarz austryacki są tu oczekiwani, to dowodzi tylko, że zjazdowi temu większe przypisują tu znaczenie, niżli to w Niemczech lub Austryi ma miejsce. Partya ta upatruje w księciu Gorczakowie najniebezpieczniejszego swego przeciwnika. Komu to ze względu na przeszłość tego męża stanu wyda się niedorzecznem spostrzeżeniem, ten niechaj przypomni sobie tylko, że owa zmiana frontu, która dokonała się w Rossyi od czasu wojny francuzko-niemieckiej, idzie przeważnie na karb ks. Gorczakowa. Książę Gorczakow jest po ks. Bismarcku, jedynym może dyplomatą, który umiał liczyć się z faktami, i nie trzymał się upornie zasad, które przestarzały się wobec nowych zmian na kontynencie. I właśnie ta elastyczność, podwójnie ciekawa w starcu, uczyniła Gorczakowa nienawistnym partyi panslawistycznej, odkąd partya ta uczuła się zaniedbaną. Uwaga tego stronnictwa zwróciła się na generała Ignatiewa, którego gwiazda poczęła rozbłyskiwać się nad Bosforem. O blasku tej gwiazdy różnie mówić można. Niejeden krok, który dzięki nieudolności kolegów, zrobił wielką sławę Ignatiewowi w zachodniej Europie, uważany był przez roztropnego i spokojnie kombinującego kanclerza za coś zupełnie innego, niźli za arcydzieło dyplomatyczne. Jenerał Ignatiew zanadto często miał stać w sprzeczności z zamiarami i poleceniami tutejszego gabinetu, aby działalność jego mogła być milczeniem zatwierdzoną. Skrzętność i gorliwość Ignatjewa zgotowała rządowi nie jedną troskę i nie jedną nieprzyjemność. Proszę sobie tylko przypomnieć kwestyę bułgarską, w której Ignatjew doprowadził w końcu do tego, że Rossya naraziła sobie zarówno Greków jak Bułgarów i nie mogła już przeszkodzić zbliżeniu się Aten do Konstantynopola. Ale jenerał Ignatjew jest ulubieńcem stronnictwa „moskiewskiego." W nim pokładają swe nadzieje, jego też chcieliby mieć na miejscu Gorczakowa. Książę Gorczakow wie o tem planie, a spokój i poczucie swej siły, z jakiemi przygląda się tej agitacyi, zdaje się być rękojmią jego bezpieczeństwa. Co więcej, sam kanclerz spowodował, iż Ignatjew przybędzie teraz do Petersburga—chociaż stało się to w wcale innym zamiarze. Mimo wszelkich zaprzeczeń, jakoby Ignatjew miał zmienić swą posadę, jest w tem coś prawdy. Plan wysłania go do Londynu dowodziłby, że Gorczakow umie oceniać zdolności Ignatjewa, gdyż od czasu azyatyckich zdobyczy St. James daleko ważniejszym jest punktem dla Rossyi niż Stambuł. Przed przybyciem cesarza austryackiego — kończy korespondent *Bohemii* — nić cała musi się rozwikłać. Dopóki się to nie stanie, nie można twierdzić z pewnością, że hr. Andrassy zastanie tu jeszcze księcia Gorczakowa przy sterze polityki. Nie można tego twierdzić, ale można się spodziewać — a jeżeli książę Gorczakow istotnie utrzyma się na swem stanowisku, to będzie to w każdym razie oznaką, że nowa polityka Rossyi przebyła groźny zamach i że dała dowód swej trwałości."

W Niemczech rezultat wyborów do parlamentu pozostanie długo jeszcze przedmiotem powszechnego zajęcia. Dzienniki narodowo-liberalne pełne są utyskiwań i narzekań na apatyę i ospałość swego stronnictwa, które pozwoliło stronnictwom opozycyjnym tak znaczne odnieść korzyści. Klęska stronnictwa rządowego jest rzeczywiście wielką, mianowicie w Bawaryi, gdzie partykularyści przeprowadzili 31 swoich kandydatów na 48 okręgów wyborczych. W pierwszym parlamencie, wybieranym pod świeżem wrażeniem wojny, zasiadało tylko 18 patryotów bawarskich.

Nowy kłopot urósł rządowi francuzkiemu. Powstańcy kartageńscy w liczbie 2500 wylądowawszy w Algierze oddali się pod opiekę władz francuzkich. Rząd madrycki zażąda niezawodnie wydania tych zbiegów, zwłaszcza, że między nimi znajdują się przywódcy rewolucyi. Rząd francuzki będzie zatem musiał rozstrzygnąć kwestyę, czy powstańców kantonalnych uważać należy za przestępców politycznych, czy też za pospolitych zbrodniarzy, do których wydawania obowiązaną jest Francya na mocy istniejącego kartelu.

W dwa dni po zamachu stanu zawiadomił gabinet madrycki obce rządy o swem ukonstytuowaniu się. Odnośne pismo ministra spraw zagranicznych Sagasty, podajemy na innem miejscu. Nie ulega wątpliwości, że obce mocarstwa zajmą wobec rządu marszałka Serrano takie same stanowisko, jak

---

OSTATNIA XIĘŻNA KURLANDZKA.

Szkic biograficzny z drugiej połowy XVIII. w.

VI.

List królewski, który jak zapewnia Tiedge, uspokoił zupełnie księcia i tem mocniej tylko utwierdził go w uporze, świadczy jednak wymownie, jak silną partyę zdołali sobie zjednać posłowie szlachty kurlandzkiej, skoro jak sam król nawet przyznaje, głosowanie wypadłoby z pewnością na ich korzyść. Widocznie mimo niesprawiedliwej stronniczości ze strony Stanisława i ministrów, umieli Heyking i Wolff chodzić skutecznie około swoich interesów, umieli przemówić do szlachty polskiej popularnemi wówczas hasłami, wystawiając, że się w tem samem co Polacy znajdują położeniu, pod przeważnym wpływem Rossyi, której książę jest tylko narzędziem.

Na list Doroty donoszący o rychłem przybyciu do Warszawy, odpowiedział król w słowach pełnych serdeczności — a nadto wysłał niezwłocznie szambelana i urzędnika pocztowego z poleceniem, aby w czasie podróży dbali o wszelkie wygody dla księżny oraz postarali się, iżby jej po drodze składano honory należne lenniczce Rzeczypolitej.

Tak wielkie objawy życzliwości dodały znów księciu otuchy, przeciwnikom zaś jego do tego stopnia odjęły odwagę, że więcej niż kiedykolwiek skłonni byli do układów, udaremnionych jednak i tą razą uporem księcia.

Sessya sejmowa dnia 17. lutego przeszła spokojnie, jak zapowiedział Poniatowski. Baron de Heyking i Wolff de Lundighausen oświadczyli, że w imieniu szlachty składają narodowi dwanaście armat z wszelkiemi potrzebami i z napisem:

— Wielkodusznym Polakom—obrońcom Kurlandczyków, poświęca Stan rycerski Kuronii i Semigalii. (*Polonis Magnanimis, Curonorum defensoribus, hoc sacrat Ordo equestris Curlandiae st Semigalliae*).

Upraszali nadto, „aby wyznaczona od Rzeczypospolitej deputacya we wszystkie ich przeciw księciu zażalenia weszła a cokolwiek przeciwnego konstytucyi i swobodom szlachty kurlandzkiej znajdzie, wszystko to *salva reipublicae approbatione* uchyliła i poprawiła."

Na początku kwietnia wyruszała księżna razem ze siostrą w drogę do Warszawy. Wszędzie gdzie nocowała lub obiadowała, przydzielano jej straż honorową, skoro tylko na miejscu lub w bliskości znajdowało się wojsko.

Dwunastego kwietnia stanęła w Warszawie, gdzie od króla nader serdecznego i gościnnego doznała przyjęcia. Na mieszkanie przeznaczył jej świetnie urządzony pałac — przysłał własnego szambelana, własne powozy, a przed pałacem kazał postawić zupełną straż zamkową.

Przyjazd Doroty przypadł na ostatnie dni czteroletniego sejmu, uwiecznionego słynną konstytucyą. Król wytłumaczył jej, że z powodu niezmiernej doniosłości toczących się obrad, sprawa kurlandzka nie prędzej jak za kilka miesięcy wniesioną być może. Postanowiła więc księżna zaczekać do końca sejmu, i wtedy dopiero puścić się w drogę do Karlsbadu. Praca sejmu, dążącego do odrodzenia kraju, w wysokim stopniu zajęła szlachetny jej umysł; razem ze siostrą codzień przysłuchiwała się sejmowym obradom.

„Wspaniałe to zjawisko — mówi niechętny Polsce Tiedge — gdy za pomocą swych wybrańców naród cały radzi uroczyście o najważniejszych sprawach, mając głównie na celu podźwignięcie się z upadku, gdy przemyśliwa nad tem, jakby lepszym duchem natchnąć rząd, uszlachetnić i uzacnić lud. Zjawisko takie ukrywając w swym blasku przyrodzone wady a tem samem przedstawiając się we wspaniałej czystości, mieści w sobie coś, co wzbudza cześć i sprawia podniosłe wrażenie, które też w tym razie opanowało zupełnie umysł księżny tak wrażliwy na wszystko, co wielkie i piękne. Potężne to wrażenie wpłynęło na zmianę jej przekonań, usposobiło ją do większej, niż dawniej, ufności w błogie następstwa nowego porządku rzeczy."

Nadszedł wreszcie dzień dokonania dzieła, oczekiwany długo trzeci maj, w którym nowa konstytucya wystąpiła w całym swym blasku i majestacie. Głęboka radość upoiła ludność, wrzawą tryumfu napełniła ulice Warszawy.

Przejęta powszechnym zapałem księżna, pełna była najlepszej otuchy; z serca jej ustąpiła wszelka obawa, wszelkie powątpiewanie w losy własne i opiekuńczej Rzeczypospolitej.

— Nie może chcieć Pan Bóg — mówiła w szlachetnem uniesieniu do siostry — nie może pragnąć dobry człowiek ani dobry monarcha, aby się dawne zło utrwaliło a błogosławieństwo dobrego zmarniało w zarodku.

— Nie zastanowiłaś się nad tem, droga siostro — odpowiadała Eliza — że polityka nie jest w ogóle człowiekiem, lecz potęgą, rozciągającą nieraz despotyczną władzę nad najcnotliwszymi nawet ludźmi. Co zaś do Boga, wzrok jego głębiej i dalej sięga od naszego i nie wypada nam rozstrzygać, czegoby mógł chcieć lub nie.

W ostatnich dniach maja r. 1791 wyruszyła księżna kurlandzka do wód karlsbadzkich; poprzednio jednak pracowała usilnie nad zapewnieniem powodzenia swej sprawie a krótko przed wyjazdem ofiarowała sejmowi imieniem męża 4.800 sztuk broni. Miasta kurlandzkie ze swej strony nadesłały dwanaście dział z napisem: *Matri Reipublicae ob restaurata universi status civici jura, aes hocce bellicum, pie sacrat ordo civicus Curoniae et Semigaliae Ducatuum.*

Z Karlsbadu przez Pragę i Drezno przybyła do Berlina, na ślub królewny pruskiej, Fryderyki, z księciem York. O świetnem przyjęciu, jakie ją spotkało w stolicy, donosila Stanisławowi Augustowi.

Oto królewska odpowiedź:

„Warszawa, dnia 5go września 1791. Droga księżno, droga córko moja, długim wydawać mi się będzie październik, ale pojmuję i przyznaję, że nie możesz i nie powinnaś odrzucać wszystkich dowodów przyjaźni, jakiemi Cię otaczają w Berlinie. Lecz powtarzam raz jeszcze, że ten miesiąc nieskończenie długim będzie mi się zdawał. Skoro się tylko nabawisz do syta festynami, przybywaj do nas odpocząć i podzielać z nami miłe i spokojne wieczory, których będziesz czarowną ozdobą — bo Ciebie kochają wszyscy ci, co mnie kochają."

Podczas uroczystości berlińskich, siostra króla pruskiego, księżna Oranii, objawiła życzenie, połączenia w przyszłości drugiego syna swego z najstarszą, dziesięcioletnią córką Doroty, Wilhelminą. Popierał ten zamiar i król Fryderyk Wilhelm, podej-

wobec rządu Castelara i jego poprzedników. Nie odmówią swego uznania, jeżeli nowy rząd uzyska zatwierdzenie kraju. Ten wzgląd spowoduje może Serrana do wcześniejszego zwołania kortezów niż to pierwotnie było jego zamiarem.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 15. Stycznia.

Ƶ Na szczęście Rada państwa wnet rozpocznie przerwane przed świętami czynności. Z dniem każdym wzrasta bowiem gorączkowa, chorobliwa niemal niecierpliwość prasy tutejszej, nie mogącej się doczekać ustaw wyznaniowych; gdyby stosunki państwowe usprawiedliwiały w istocie tę gorączkę, to możnaby mniemać, że losy monarchii austryacko-węgierskiej zawisły od terminu wniesienia ustaw konfesyjnych. Gabinet zaprowadził w programie swoim i w ostatniej mowie tronowej przedłożenia wyznaniowe, dotąd rząd nietylko nie wyparł się tego programu, lecz owszem ciągle każe głosić w pismach urzędowych, że wspomniane ustawy wkrótce ukażą się w parlamencie; — nic to nie pomaga, dzienniki niechcą i niemogą czekać, lecz wolą bawić się w proroków, zwiastujących treść przedłożeń i ganiących z góry wszystko, co wyjdzie z obrad ministeryalnych. Wnosząc z takich objawów wątpić nie podobna, że najbliższa sessya Rady państwa będzie miała tak zwaną „sygnaturę“ wyznaniową. Jeżeli nie rząd to część lewicy zapewne dbać będzie o to, aby sprawy wyznaniowe nie zeszły z porządku dziennego.

Wszystkie kwestye; wszelkie wypadki polityczne obracają się teraz około sprawy wyznaniowej. Oba stronnictwa katolickie i liberalne wyzyskują każdy wypadek polityczny na korzyść kościoła lub w duchu kościołowi wrogim. Ogłoszona przed kilkoma dniami bulla papieska, lubo dzienniki katolickie, a mianowicie tutejszy *Volksfreund* stanowczo zaprzeczają jej autentyczności, służy także dziennikom wiedeńskim za punkt wyjścia w walce chwilowej o przedłożenia wyznaniowe. w których upatrują te pisma najskuteczniejszą obronę państwa przeciw ewentualnym nadużyciom władzy kościelnej, przeciw wywróceniu dotychczasowej normy wyborczej następców Św. Piotra. Może otwarcie Rady państwa uspokoi trochę prasę tutejszą. Rezultat wyborów w Niemczech, zwłaszcza w Bawaryi, gdzie stronnictwo katolickie zdobyło sobie 14 głosów, powinien trochę zastanowić prasę austryacką i przekonać ją, że bardzo wiele reform przeprowadzić można w drodze powolnego i rozumnego postępu, że atoli zbyt raźne skoki częstokroć chybią celu. W duchu powolnego, a zatem tem skuteczniejszego postępu obracać się będą prawdopodobnie przedłożenia rządowe w sprawie ustawodawstwa wyznaniowego

Dziś odbyła się w kaplicy zamku Cesarskiego uroczysta ceremonia wręczenia biretu kardynalskiego arcybiskupowi solnogrodzkiemu ks. Tarnoczemu. Aktu tego dokonał N. Pan osobiście, tak samo jak to miało miejsce w Peszcie, gdzie otrzymał ks. Simor, arcybiskup ostrzyhomski, biret kardynalski z rąk monarchy. Kardynał Tarnoczy przybył do zamku Cesarskiego i odjechał w sześciokonnym dworskim powozie; po obrzędzie uroczystym złożył wizytę najstarszemu w Austryi kardynałowi arcybiskupowi Rauscherowi. Dzienniki tutejsze krótkie tylko zamieszczają sprawozdania o tym obrzędzie, rozgniewane na urzęda dworskie, ponieważ z powodu braku miejsca w kaplicy nie dostały biletów wstępu.

Oprócz przedłożeń wyznaniowych rząd wniesie w Radzie państwa — jak już donieśliśmy — ustawę o trybunale administracyjnym, ustawy podatkowe, ustawę akcyjną i giełdową.

XXVII. Posiedzenie Sejmu krajowego.

(15. stycznia rano.)

Po załatwieniu zwykłych formalności przystąpiono najpierw do dalszych obrad nad budżetem krajowym. Rub. IX. przyjęto na wniosek sprawozdawcy ks. Czartoryskiego, bez rozpraw i powzięto następujące uchwały:

1. Sejm uznaje przekroczenie uchwalonego na r. 1873 budżetu żandarmeryi za usprawiedliwione, i przyzwala Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt na rok 1873 w kwocie 9.120 zł. 77. ct.

2. Sejm uchwala rub. IX. „kwaterunkowe żandarmeryi“ na rok 1874 w ogólnej sumie 56.768 zł.

Również bez rozpraw przyjęto z rubr. X. (Drogi krajowe) lit. A. koszta zarządu w wysokości 115.446 zł.

W poz. lit. B. (Nowe budowy i rekonstrukcye dróg) preliminowano kwotę 155 tysięcy zł. Przytem wnosił Polanowski aby na drogę Żółkiew-Mosty-Krystynopol włożyć w budżecie kwoty 40000 zł. Wniosek ten licznie był poparty.

P. Gross oświadcza że droga ta dla tego niebyła wstawioną do budżetu, ponieważ przyjęto zasadę, aby tylko na najpilniejsze obecnie przyznawać pewne sumy, resztę zaś pozostawić aż do czasu po zaciągnięciu pożyczki. Mimoto popiera poseł Gross wniosek p. Polanowskiego, gdyż droga ta jest bardzo użyteczną.

P. Zyblikiewicz sprzeciwia się temu wnioskowi, ponieważ nieprzedłożono żadnego sprawozdania, a z zasady przeciwnym jest uchwalaniu tak znacznych sum bez żadnej liczebnej podstawy.

Wywiązała się dłuższa dyskusya w której przemawiali pp. Wężyk, Gross, Kowalski, Golejewski, Wolański, Wodzicki Henryk, Głogowski, Męciński i inni, wykazując po części konieczność ukończenia powyższej drogi, która jest nadzwyczajnie ważna dla powiatu Żółkiewskiego. P. Wolański proponował nadto aby polecić Wydziałowi krajowemu, iżby przy wyznaczaniu kwot na drogi uwzględniał zarówno zachodnią jak i wschodnią Galicję, który małą większością przyjęto.

Również utrzymał się wniosek p. Polanowskiego względem przeznaczenia 40.000 zł. na drogę Żółkiewsko-Krystynopolską. Tym sposobem podniosła się ogólna suma tej rubryki na 195.000 złr.

Przytem pozwolono, ażeby w razie gdyby nie było nadzieji, iż regulacya Prutu w r. 1875 ukończona zostanie, kwoty pod poz. 84. (Śniatyn-Załucze) 8000 zł. i poz. 85 (Most w Śniatynie 25000) na budowę mostu w Kadczy i inne budowy użyto.

Na utrzymanie dziś istniejących dróg krajowych preliminowano kwotę 445.554 i wezwano Wydział krajowy, aby na następnej sessyi po dokładnem zbadaniu dróg krajowych, do zaniechania proponowanych przedłożył Sejmowi stanowcze wnioski.

Na zasiłki dla dróg gminnych i powiatowych przyjęto 60.000 zł.

Budżet drogowy w zestawieniu w wydatkach ogółem wykazuje 816.000 złr. — w dochodach 140.000 zł. — Właściwy wydatek wynosi tedy 676000 zł.

Bez dyskusyi przyjęto następnie wszystkie pozycye rub. XI. (Dotacya dla zakładów krajowych)

Z sumy na dotacye zakładów krajowych w ilości 152.053 zł. preliminowanej, przypada: 1. Na szpital główny we Lwowie a) oddział położnic 15.740 zł. b) oddział obłąkanych 62.904. 2. Fundusz podrzutków we Lwowie 46.715. 3. Szpital św. Łazarza w Krakowie: Oddział położnic i podrzutków 26.694.

Ze sprawozdania komissyi wynika, że prosektoryum i laboratoryum nie są dotąd skolaudowane i ze wszech miar niedogodne, że zakład położniczy jest w stanie bardzo opłakanym i przepełnionym, że wreszcie koszta utrzymania chorych w szpitalu głównym we Lwowie są większe, a niżeli w Wiedniu, gdyż tam kosztuje żywność dziennie dla jednego chorego 22 do 25·6 ct. tu zaś 35·9 ct.

Wnosi tedy komissya: Wysoki Sejm raczy uchwalić;

1. Sejm uznaje nagłą potrzebę zbudowania własnego domu na Zakład położniczy i wzywa Wydział krajowy aby na przyszłej sessyi sejmowej odpowiedni przedłożył projekt.

Wzywa się Wydział krajowy:

aby zbadał przyczyny niestosunkowej wysokości ogólnych kosztów szpitalnych jednego dnia leczenia w przecięciu, a mianowicie kosztów żywności w porównaniu z kosztami w szpitalach wiedeńskich.

3. Aby przyspieszył kolaudacyę nowo zbudowanego prosektoryum i laboratoryum i zarządził usunięcie wytkniętych braków.

P. Haller nie występuje przeciw wnioskom komissyi, protestuje tylko przeciw niektórym wyrażeniom. Nie zaprzecza, że istnieją braki, lecz uważa przedstawienie komissyi jako nadto jaskrawe. Co do cen żywności czyni mowca uwagę, iż cyfry podane w sprawozdaniu cen wiedeńskich są czerpane z roku 1870. Odtąd ceny podskoczyły.

Po długiej dyskusyi, w ciągu której p. Hausner postawił dodatek do 1 punktu ażeby polecić Wydziałowi krajowemu przedłożenie wniosków na budowę nowego gmachu dla położnic a tymczasem przeniesienia tychże do innego budynku — uchwalono wniosek komissyi, odrzucając dodatek p. Hausnera.

Potem ustnie przedłożył sprawozdawca p. Kamiński wniosek przejścia do porządku dziennego nad petycyą dr. Neuhausera o podwyższenie emerytury z 900 na 1200 zł.

Przeciwko temu wnioskowi przemawiał bardzo gorąco p. Weigel przedstawiając że Wydział krajowy przyrzekł p. Neuhauserowi 1200 zł. i należy dotrzymać przyrzeczenia człowiekowi, który życie swe sterał w swym zawodzie — tem bardziej, że przez to iż lekarz ten polegając na przyrzeczeniu Wydziału krajowego poszedł w w emeryturę, oszczędziło się funduszowi krajowemu 9000 zł. Stawia tedy mowca wniosek w myśl petycyi.

Przy głosowaniu przyjęto wniosek p. Weigla, po gorącem przemówieniu p. Kowalskiego i Pietruskiego i po przystąpieniu do tego wniosku sprawozdawcy komissyi.

O godzinie 3. odroczył ks. Marszałek posiedzenie do wieczora.

XXVIII. Posiedzenie Sejmu Krajowego.

(z 15. stycznia wieczór)

Na wieczornem posiedzeniu obradowano dalej nad budżetem krajowym. Ks. Jerzy Czartoryski przedstawił jako sprawozdawca rubrykę XII. (koszta szupaśnictwa) w kwocie 10000 zł. do przyjęcia. Wydział krajowy wnosił 20.000 zł. P. Smolka usprawiedliwia wyższą, przez Wydział krajowy proponowaną sumę tem, iż Wydział krajowy spodziewał się, że kwestya przeniesienia kosztów szupaśnictw na kraj, tego roku ostatecznie przeprowadzoną będzie. Gdy jednak rokowania z Namiestnictwem dotąd się nie skończyły, przeto uważa tę mniejszą sumę za stosowną. W tej też wysokości rubrykę tę przyjęto. Nastąpiła rubryka XIII. (Wdatki rozmaite) Sprawozdawcą był p. Zyblikiewicz.

Poz. 124. Do rozporządzalności Wydziału krajowego 30.000 zł. Poz. 125. Utrzymanie słupów granicznych. 300 zł.

Przy tej rubryce przychodzą do załatwienia rozmaite petycye, które przy innych rubrykach nie znalazły załatwienia: Petycya l. 79 gminy Niepołomic o zasiłek na budowę szkoły ludowej, tudzież o pośrednictwo Wydziału krajowego w wyjednaniu u rządu zasiłku w materyale budowlanym z cegielni i z lasów rządowych. Zważywszy, że w budżecie szkolnym przeznaczona jest znaczna suma na subwencye dla szkół ludowych, a w szczególności 20.000 zł. na zaliczki i zapomogi dla gmin na budynki szkolne, petycyę te odstąpiono Radzie szkolnej krajowej do załatwienia:

Petycyę l. 264 zwierzchności gminnej w Wadowicach o udzielenie z funduszów krajowych lub wyjednanie u rządu pożyczki na budowę gimnazyum w Wadowicach odstąpiono c. k. Namiestnicwu w celu wyjednania u rządu funduszów tak na budowę gimnazyum w Wadowicach jak i innych szkół średnich.

W skutek petycyi l. 81. Zygmunta Sidorowicza artysty-malarza o jednorazowe stypendyum 500 zł. dla dalszego pobytu w Monachium, komisya polegając na poparciu uzyskanem przez petenta u naszych artystów w Monachium bawiących, jak u Józefa Brandta, Kurelli i pięciu innych proponowała udzielić żądaną kwotę. Wniosek ten wszakże odrzucono.

Petycya l. 223 Karola Wilda księgarza lwowskiego o pożyczkę 6000 zł. na wydawnictwo książek szkolnych, którą to pożyczkę ofiaruje się petent zwrócić krajowi w 12 półrocznych ratach od 1. stycznia 1875 począwszy z procentem jakiby Sejm wyznaczył, zapisując zarazem bezpieczeństwo na samem wydawnictwie; petycyę tę odstąpiła komisyi budżetowej komisya edukacyjna, która rozpoznawszy ją uznaje i podnosi zasługi petenta jako jedynego od dawnych czasów wydawcy książek polskich naukowych, i domaga się możliwego uwzględnienia z powodu wielkiej użyteczności wydawnictwa.

Ze względu na motywa komisyi edukacyjnej komisya budżetowa wnosi: Wysoki Sejm uchwali: 1) Panu Karolowi Wildowi, księgarzowi lwowskiemu ma być dana na wydawnictwo książek szkolnych polskich pożyczka 6000 zł. pięcioprocentowa zwrotna w 12 półrocznych ratach od 1. stycznia 1875 roku począwszy. 2) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przy zaliczeniu pożyczki zapewnił sobie bezpieczeństwo w sposób przez petenta w petycyi wskazany.

Przy tej pozycyi rozpoczęła się dość długa dyskusya, P. Kowalski z uwagi, że kraj sam musi zaciągać pożyczki, ażeby konieczne wydatki opędzić, sprzeciwia się wnioskom komisyi, gdyż Sejm nie jest instytucyą pożyczkową. Mowca sam był w tem położeniu, iż wydawał książki szkolne, a nie żądał pożyczki z funduszu krajowego.

P. Gross żałuje że p. Kowalski nie podał petycyi w tej mierze, gdyż niezawodnie byłby się do tej petycyi przychylił. Zgadza się mowca z tem, że Sejm nie jest instytucyą pożyczkową, ale obowiązkiem Sejmu najpierwszą jest, wspierać oświatę, i tem motywuje się wniosek komisyi.

P. Chrzanowski przytacza, że gdy w innych narodach, dają na cele oświaty nie pożyczki procentowe, ale znaczne sumy tytułem dotacyi, u nas w kraju bardzo mało w tej mierze się dzieje; pomoc udzielona księgarzowi w tym kierunku, znacznie przysłuży się ważnej potrzebie, społeczeństwa naszego, i zaradzi lepiej tej potrzebie, jak gdyby kraj sam trudnił się taką spekulacyą.

P. Czerkawski podnosi zasługi p. Wilda, który w czasie gdy język polski wprowadzono w szkołach a nie było żadnych potrzebnych książek, zastosowanych do austryackiego systemu naukowego, podjął się niewdzięcznego wydawnictwa książek szkolnych i na tem poniósł straty.

Po przemówieniu p. Wężyka, który stawia cofniętą później poprawkę, zabiera głos p. Dunajewski, a przedstawiając wsparcie przedsiębiorstwa tak użytecznego jako obowiązek Sejmu, wnosi ażeby zamiast 5% pożyczki, udzielić p. Wildowi pożyczkę bezprocentową. P. Kowalski replikując poprzednim mowcom, podnosi tę okoliczność, że gdyby Sejm udzielił p. Wildowi takie wsparcie to na drugi rok wszyscy inni księgarze podobnej będą żądali przysługi.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który przedstawia, że gdy na cele czysto humanitarne Sejm wydaje kwotę 463.000 zł. nie stosunkowo mniejszą kwotę, bo tylko 298.000 zł. wydaje na cele oświaty, przyjęto wniosek komisyi.

Dalej udzielono bez rozpraw dla trzech małoletnich córek ś. p. Juljana Ławrowskiego jednorazowy datek 1500 zł. zaś towarzystwu *Opieki narodowej* kwotę 1000 zł.

Nad petycyą wiedeńskiego Towarzystwa w celu niesienia pomocy chorym akademikom, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Również odrzucono petycyę p. Kestlicha o udzielenie na szkołę wojskową kwoty 1000 zł. a to wbrew wnioskowi komisyi, po przemówieniu p. p. Kowalskiego, Chrzanowskiego, Kamińskiego którzy zapewniali że ta szkoła wcale nie istnieje.

Przy pozycyi 3000 złr. dla towarzystwa *Proświty* wniósł p. ks. Krasicki, ażeby pismom ruskim *Uczytel* i *Łastiwka* tudzież pismu *Nauka* udzielić subwencyę w kwocie 1500 złr. Tu rozwinęła się długa dyskusya, w ciągu której p. Sawczyński iwyjaśnia, że *Uczytel* podawał już do Wydziału krajowego o subwencyę. Na zapytanie Wydziału krajowego wydała Rada szkolna opinię taką, że pismo to na subwencyę nie zasługuje, ponieważ nie jest pisane w języ-

---

mując się wyjednać gdzie należy, przyznanie mężowi Wilhelminy następstwo tronu w obudwóch księstwach.

Zanim jednak padło ostatnie słowo w tej sprawie, uległa księżna radom jakiegoś „roztropnego przyjaciela“ i w napisanym do cesarzowej Katarzyny liście przedłożywszy ów plan „macierzyńskiemu jej sercu“, prosiła ją o łaskawe przyzwolenie na zamierzony związek.

Cesarzowa Katarzyna nadesłała niezwłocznie odmowną odpowiedź i poleciła na następcę tronu starszego bratanka księcia Piotra, sierotę po ks. Karolu, przekonana aż nadto, że propozycya ta u księcia nie znajdzie posłuchu. Zależało bowiem na tem polityce rossyjskiej, aby tron kurlandzki zupełnie opróżniał lub aby przynajmniej panowali w tym kraju powolni jej skinieniu Birenowie.

W tym to celu cesarzowa kazała wkrótce potem wychowywać Karolowe sieroty jako przyszłe narzędzia w Petersburgu, pod swojem okiem lubo kosztem Piotra.

Dobroduszna księżna, nie obeznana z drogami polityki, ulegając przytem zgubnym podszeptom wspomnianego co dopiero doradzcy, nie dostrzegła właściwych zamiarów cesarzowej, które się miały ziścić zbyt wcześnie. Przesyłając list Katarzyny mężowi, dodała ze zwej strony usilną prośbę, aby stosując się do woli aljantki, wziął na siebie wychowanie obydwóch bratanków. Ale książę odrzucił stanowczo tę myśl, raz z powodu zatargów, wiedzionych tak długo ze zmarłym bratem, powtóre, że ufał w pomyślne załatwienie sprawy na sejmie warszawskim.

K. K.

ku krajowym. Opinię tę udzielono redaktorowi *Uczytela*, który podał powtórną prośbę wyznając, że dotąd w istocie zmuszony był rozmaitemi stosunkami używać języka nie krajowego, przyrzekał jednak, że w razie udzielenia mu subwencyi zmieni kierunek i język pisma. Co do czasopisma *Nauka* to przedłożono tylko jeden zeszyt tegoż, więc nie można osądzić, czy pismo to zasługuje na uwzględnienie. Radzi tedy mowca tę rzecz pozostawić Wydziałowi krajowemu.

Ks. Krasicki postawił ewentualny wniosek ażeby z kwoty 3000 złr przeznaczonej dla *Proświty* 1500 zł. udzielić powyższym pismom.

W obronie *Proświty* stanął ks. Kaczała i wykazywał, że cel *Proświty* wydawania książek dla ludu, bardziej zasługuje na poparcie aniżeli powyższe pisma. Po długiej dyskusyi w której zabierali głos pp. Piotrowski, Skwarczyński, Chrzanowski przeciw wnioskowi ks. Krasickiego, a pp. Zakliński i Krasicki za tymże wnioskiem, odrzucono ten wniosek a przyjęto wniosek komisyi, udzielenia Towarzystwu *Proświty* subwencyi 3000 zł.

W końcu odstąpiono petycyę gminy Tarnowa, o pożyczkę na wykonanie budowli gmachu szkolnego i podobną petycyę gminy Jarosławia Radzie szkolnej, petycyę zaś kilku gmin powiatu Nowosądeckiego o subwencyę Wydziałowi krajowemu, petycyę zaś p. Madejskiego o subwencyę 1000 złr. na zakład gimnastyczny, odrzucono i na tem zakończono posiedzenie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya - Węgry. Węgierski minister sprawiedliwości przygotowuje dla sejmu projekt nowego kodexu cywilnego dla Węgier. Będzie to praca oparta na zagranicznych wzorach i własnych doświadczeniach. W dziale zobowiązań ministerstwo zwróciło szczególnie uwagę swoją na wypracowany przez niemiecką komissyę związkową drezdeński projekt o zobowiązaniach.

— Według wiedeńskiego telegramu *Pester Lloyda* rezultat dochodów państwa w miesiącu listopadzie wykazuje w porównaniu z budżetem nadwyżkę 4½ milionów. Nie ziściły się zatem obawy obudzone co do dochodów skarbu austryackiego ostatniem przesileniem.

— *Wiener Ztg.* z d. 16. b. m. donosi: Wczoraj dnia 15. stycznia Najj. Pan w kościele parafialnym c. k. zamku stołecznego mianowanemu kardynałem arcybiskupowi Salcburgskiemu, Maksymilianowi Tarnoczemu w sposób uroczysty włożyć raczył na głowę biret kardynalski.

Tym celem udał się Najjaśniejszy Pan z świtą dworską i nowo mianowanym kardynałem z apartamentów swych do kościoła, gdzie znajdował się już kardynał arcybiskup wiedeński Józef Othmar Rauscher, wysłuchał tam pod baldachimem mszy św. odprawionej przez tutejszego biskupa suffragana i po odczytaniu papieskiego breve wśród ceremoniału zwykle w takich razach zastosowanego, nasadził nowemu kardynałowi biret na głowę.

Odśpiewane zostało następnie Te Deum, a w końcu kardynał udzielił błogosławieństwa papieskiego.

Najj. Pan wrócił potem z orszakiem swoim do swych apartamentów, dokąd też wkrótce przybył nowy kardynał, aby w osobnej audyencyi złożyć swe najuniżeńsze podziękowanie.

Niemcy. O wyborach w Berlinie pisze korespondent *Rhein. Ztg.* Ogromne wrażenie sprawił w naszem mieście wynik wyborów w szóstym okręgu wyborczym. Przyzwyczajono się do mniemania, że wybór postępowych kandydatów w Berlinie jest niewątpliwym i lekceważono sobie wysilenia stronnictwa socyalistycznego. Jak grom spadła naraz wiadomość, że w szóstym okręgu wyborczym przyjść musi do ściślejszego wyboru między Hasencleverem a Schultze Delitschem. Rezultat tego ściślejszego wyboru wypadnie wprawdzie bez wątpienia na korzyść Schultzego ponieważ wielka liczba głosów, które kandydat socyalistyczny nie tylko w tym okręgu lecz w ogóle w całym Berlinie otrzymał, pokona apatyę Berlińczyków. W każdym razie jednak daje dużo do myślenia okoliczność, że Hasenclever w Berlinie zdołał otrzymać w ogóle przeszło 7000 głosów. Zasługuje to na tem większą uwagę, ponieważ w roku bieżącym w skutek stagnacyi w produkcyi nastąpi prawdopodobnie znaczne zniżenie płacy robotników, i że na wiosnę robotnicy tutejsi będą zapewne mieli do wyboru albo przystać na zmniejszenie płacy, albo też utracić zarobek. Czy przejście to odbędzie się całkiem spokojnie.? Obawiamy się dać odpowiedź na to pytanie, lecz pewność, że mamy tu w Berlinie 7000 robotników, którzy ślepo idą za komendą jednego człowieka nie pozwala nam spokojnie spoglądać w przyszłość.“

Francya. Oto list cesarzowej Eugenii do biskupa z Troyes, o którym wczoraj podaliśmy wzmiankę: *Cambelen Place, Chislehurst* 10. stycznia 1874. Łaskawy Panie! Zapewniają mię, lecz nie mogę dać temu wiary, że Pan miałeś zakazać odprawiania w swej dyecezyi żałobnych nabożeństw za spokój duszy cesarza Napoleona III. Nie mogę temu wierzyć, albowiem kościół nie zakazywał nigdy modlitw za umarłych. Duch miłosierdzia i miłości bliźniego jest właśnie ową spójnią, łączącą majętnych i ubogich, szczęśliwych i nieszczęśliwych, żyjących i umarłych. Nie! Pan nie mogłeś odmówić zezwolenia na odprawianie nabożeństw żałobnych za tego, który był twórcą urzędów jałmużniczych. Nie! Protestując przeciw pogrzebom cywilnym, odbywającym się bez modłów kościoła, nie mogłeś Pan zakazać modłów, na które żądano od Pana zezwolenia. Nie mogłeś Pan także zapomnieć o przysiędze złożonej w ręce tego, który dziś już nie żyje. Gdyby inaczej było, niemogłabym tego pisma inaczej zakończyć jak końcową formułką każdej przysięgi biskupiej: Oby Bóg nie pociągał mię za nią do odpowiedzialności. — *Eugenia.*“

(*Zgromadzenie narodowe*) Posiedzenie z dn. 12 stycznia. Sala i trybuny przepełnione; prawie wszyscy deputowani obecni, również wszyscy ministrowie. Po zagajeniu posiedzenia oznajmia prezydent, że wniesiono interpelacyę, z jakich powodów ministrowie podali się do dymisyi, i że interpelant żąda, aby dyskusya nad tą sprawą natychmiast się rozpoczęła. Izba zgadza się na to, poczem Kerdrel (z prawicy) zabiera głos utyskując na częste przesilenia gabinetowe, którym wypadałoby zapobiedz. Zgromadzenie powinnoby miarkować się więcej w swych wymaganiach, ministrowie zaś powinniby być mniej drażliwymi. Żądam od gabinetu by usprawiedliwił swoją dymisyę i oczekuję od niego odpowiedzi, któraby mogła uspokoić Zgromadzenie i kraj. Ks. Broglie: Moja odpowiedź będzie bardzo prosta. Na przedostatniem posiedzeniu przyszło do nieporozumienia między większością tego Zgromadzenia a gabinetem, którego kierownictwo powierzył mi prezydent Republiki. Jakiekolwiek były okoliczności, wśród których uchwała zapadła, fakt sam był wielkiej doniosłości, i zajął w wysokim stopniu opinię publiczną. Jest rzeczą wielkiej wagi, aby opinia publiczna nie mogła mniemać, że między władzą ustawodawczą a wyborczą istnieją nieporozumienia. Już ten wzgląd byłby dostatecznym dla gabinetu do zażądania dymisyi. Był jednak inny jeszcze. Ministerstwo oświadczyło, że musi mieć prowizoryczną ustawę o władzach municypalnych. Izba odmówiła mu tego. To skłoniło gabinet do zażądania dymisyi.

Benoist d'Azy wnosi następujący porządek dzienny: „Zgromadzenie, zważywszy, że ministerstwo nie utraciło jego zaufania, przechodzi do porządku dziennego.“ Następnie zabiera głos Raoul Duval. Oświadcza on, że Izba ma prawo zapytać, czy rekonstytuowanie ministerstwa na dzisiejszej podstawie będzie w stanie zapobiedz przesileniom. Mowca uważa za rzecz szkodliwą, że gabinet mieści w sobie szefów stronnictw politycznych. Jak długo władza spoczywa w rękach Mac-Mahona, byłoby pożądanem, aby zasadą ministrów była bezinteresowność polityczna. Dopóki kraj widzi władzę w rękach imperyalistów, legitymistów, orleanistów albo republikanów, dopóty nie może uwierzyć w siedmioletnie rządy Mac Mahona. W końcu objawia mowca życzenie, aby władzę powierzono tym, którzy nie służą żadnemu stronnictwu. Prezydent oznajmia Izbie porządek dzienny Raoul Duval'a: „Izba, wyrażając prezydentowi republiki swe zaufanie, przechodzi do porządku dziennego.“ Picard (z lewego centrum) sądzi, że środek, proponowany przez Duvala nie jest wystarczającym. Prezydent rady ministrów musi oświadczyć z trybuny, czy mamy monarchię czy też republikę. Trudno wyrazić zaufanie ludziom, którzy tak długo zwlekali z wyznaniem swych zasad politycznych. Czynności gabinetu również nie są w stanie wpoić zaufania w mowcę. Zamiast uspokajać, drażnią. Mowca wnosi zatem prosty porządek dzienny.

Ks. Broglie wyraża swe zdziwienie, że właśnie ci, którzy głosowali przeciw prorogacyi władzy Mac-Mahona, dziś okazują taką troskliwość o jego władzę. Nieprawdą jest, jakoby rząd dzisiejszy był rządem jednego stronnictwa. Przeciwnie, rząd ten jest wypływem wszystkich stronnictw, ponieważ celem prorogacyi był siedmioletni rozejm w walce stronnictw. W końcu oddaje mowca charakterowi i lojalności Mac-Mahona świetne pochwały. Po odpowiedzi Raoul Duvala odrzuciła Izba wniosek Picarda 355 głosami przeciw 316, następnie przyjęła 379 przeciw 321 porządek dzienny p. Benoist d'Azy, wskutek czego gabinet cofnął swoją dymisyę.

Hiszpania. Minister spraw wewnętrznych wydał do namiestników prowincyi okólnik, który tak opiewa: „Panie namiestniku! Groza wypadków, których naród dożył, zmusza podpisanego ministra do chwycenia się środków nad któremi jako republikanin ubolewa lecz które uważa za konieczne dla obrony najdroższych interesów państwa powierzonych pieczy rządu.

Chcąc przywrócić zakłócony spokój i chronić zagrożone społeczeństwo zdecydowałem się użyć środków nadzwyczajnych, ażeby położyć raz już kres wojnie domowej która zgrozą przejmuje kilka naszych prowincyj, i pokonać rozruchy kantonalne, które najbardziej zaludnione miasta nasze w nieustannej utrzymują obawie.

„Dzienniki karlistowskie, będące zapamiętałymi przeciwnikami liberalnych instytucyi kraju i dzienniki kantonalne, które się mienią fałszywie zwolennikami republiki, zwracają ciągle uwagę ministra spraw wewnętrznych, który jeżeli dziś ucieka się do środka zawieszenia wolności prasy, czyni to tylko dla tego, aby republice zgotować świetną przyszłość. Jeżeli minister ten obecnie spuszcza z oka zasady demokratyczne, czyni on to tylko w tym celu, aby zasady te, gdy republika przebędzie przesilenie obecne, jak najświetniej mogły zapanować.

Dążąc usilnie do utwierdzenia liberalnych instytucyj, musiał podpisany minister tego ostatecznego chwycić się środka, na który z pewnością zgodzi się cały kraj a mianowicie ci, którym całość naszego kraju jest drogą, którym zależy na utrzymaniu społeczeństwa i liberalnego ustroju państwa.

Z tych powodów i wychodząc z powyższych zapatrywań, zechce wasza Excellencya pod wielką odpowiedzialnością zarządzić co należy, aby w granicach jego prowincyi żaden dziennik karlistowski i kantonalny nie był rozpowszechniony.

Madryt 4. stycznia 1874.

Garcia Ruiz.“

— Minister spraw zagranicznych Sagasta przesłał reprezentantom mocarstw zagranicznych następujące pismo:

Madryt 5. stycznia 1874. Excellencyo! Wskutek wypadków, które dnia 3. b. m. zrana zaszły w tej okolicy i znane są już Waszej Excellencyi, złożoną została władza wykonawcza republiki w sposób następujący: Prezydent: Francisco Serrano y Dominguez; minister sprawiedliwości: Cristino Martos; minister wojny: Juan Zavala; minister finansów: Jose de Echegaray; minister marynarki: Juan Topete y Carballo; minister spraw wewnętrznych: Eugenio Garcia Ruiz; minister kolonij: Victor Balaguer, a minister spraw zagranicznych: podpisany

Władza wykonawcza zastrzega sobie, wyłuszczyć później przyczyny, które uczyniły niezbędnym krok wojskowego naczelnika Madrytu, gdy po uchwalonem przez Izbę wotum nieufności dla polityki gabinetu Castelara, wolności i porządkowi społecznemu ogromne groziło niebezpieczeństwo.

Opinia publiczna kraju przyjęła z radością krok ten, którym waleczne wojsko stanęło w sam czas w obronie wszystkich interesów społeczeństwa i ojczyzny tak, iż nie wydarzyło się najmniejsze zajście między siłą zbrojną a rozsądnymi obywatelami stolicy.

Uwiadamiając Pana o utworzeniu władzy wykonawczej mam zaszczyt i t. d. i t. d.

Praxedes Sagasta“

— Jenerał Moriones, który do niedawna jeszcze wyczekujące zajmował stanowisko wobec nowego rządu, wydał w ostatnich dniach następujący rozkaz dzienny do swej armii: „Żołnierze! Dzisiejszy rząd daje ojczyznie i republice gwarancye utrzymania porządku publicznego i wolności. Jako wierny pośrednik waszych uczuć doniosłem już rządowi o waszej uległości

Spodziewam się, iż w całej armii, nie ma ani jednego żołnierza, którykby nie był gotów spełnić obowiązków, które na nas wkłada ojczyzna, a dziś będę tembardziej żądał, abyście i nadal dawali dowody karności i ducha wojennego, którym tak słynie armia północna. Wszyscy nasi towarzysze stoją po stronie rządu, dają dowody karności i entuzyazmu, pokonując przeszkody, które im na kilku miejscach nieprzyjaciele republiki, ojczyzny, porządku i wolności stawiają. Armia nasza otrzyma wkrótce posiłki, które są niezbędne, ażeby karlistom dać ostatni dowód ich niemocy i bezsilności, a tem samem przywrócić krajowi pokój, którego tak koniecznie potrzebuje.“

KRONIKA.

— **Ważna i ciekawa publikacya** wkrótce ma opuścić prasę staraniem i nakładem c. k. rządowej drukarni w Wiedniu za przyzwoleniem ministeryum skarbu Będzie to „Szematyzm nadworny i państwowy monarchii austryacko węgierskiej na rok 1874“ (*Hof- und Staatshandbuch der österreichisch - ungarischen Monarchie*) obejmujący w porządku systematycznym wszelkie data na urzędowych oparte źródłach, odnoszące się do dworu cesarskiego, do wspólnych instytucyi państwowych, ciał reprezentacyjnych i zawiadowczych jak nie mniej do wszelkich zwierzchności duchownych i świeckich monarchii austryacko węgierskiej. Brak książki takiej dotkliwie uczuwać się dawał od dawna, dotychczasowe bowiem publikacye w tym kierunku nie były zupełne i dawały pogląd na niektóre tylko gałęzie zarządu państwowego. Urządzenia państwowe zresztą znacznym uległy u nas zmianom, że dawniejsze szematyzmy nawet częściowo swą straciły już wartość. Wydawnictwo więc o którem mowa, bez wątpienia będzie nowością dla wielu pożądaną. W ciągu jeszcze bieżącego miesiąca druk szematyzmu ma być dokonanym całkowicie, a drukarnia nakładowa ogłasza przedpłatę na tę książkę z terminem tylko do dnia 20 b. m. Do tego dnia egzemplarz zbroszurowany zamawiać można pod adresem „*K k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien*“ po cenie 4 złr. zaś oprawny w płótno 4 złr. 50 ct., Po upływie terminu przedpłaty na tę książkę, która obejmować ma 50 conajmniej arkuszy druku w formacie wielkiej ósemki, cena jej będzie podwyższoną.

— **Odczyty naukowe**, urządzone staraniem Towarzystwa pedag., odbędą się w przyszłym tyodniu w następującym porządku: W poniedziałek (d. 19. stycznia) wykładać będzie Dr, Br. Radziszewski, o chemicznych i fizycznych własnościach powietrza; we środę (d. 21. stycznia) p. Wł. Kozłowski, wstęp do historyi powszechnej; we czwartek (d. 22. stycznia) Dr. T. Stanecki, o niektórych wiadomościach z kosmografii; w piątek (d. 23. stycznia) Dr. T. Ciesielski, o czynnościach żywotnych świata roślinnego; w sobotę (d 24. stycznia) Dr. J. Żuliński, o świecie kopalnym.

— **Album zabytków starożytności** znajdujących się w gabinecie archeologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego wydać zamierza jak donosi *Czas* fotograf krakowski p. Awit Schubert. Kilka pierwszych tablic do tego albumu jest już przygotowanych, a będzie wszystkich 20 do 30. Za przykładem p. Schuberta możeby który z panów fotografów lwowskich podjął się wydania albumu zabytków archeologicznego muzeum Zakładu Ossolińskich, posiadającego również wiele cennych i godnych rozpowszechnienia okazów.

— **Pani Jakowicka** doznaje w Stuttgardzie, jak donoszą tamtejsze dzienniki, świetnego powodzenia Oto co pisze *Bürger-Zeitung* pod dniem 6. b. m.: „Drugie przedstawienie gościnne włoskiego towarzystwa opery impressaria p. Polliniego w dniu wczorajszym w obec wielkiego tłumu słuchaczy jeszcze świetniejszy odniosło skutek niż pierwsze. Dawano *Rigoletta*, tę śliczną operę Verdi'ego. Palmę wieczoru pozyskała pani Friderici, primadonna w całem znaczeniu tego wyrazu; doskonałem wykonaniem olśniła a spiewem pełnym uczucia, techniką niemal bajeczną i czystemi, metalowemi tonami przy zdumiewającej wysokości, w podziw wprawiła publiczność. Pani Friderici doznała nadzwyczaj sympatycznego przyjęcia szczególniej z tej strony uprawnionej, której oklask podwójną ma wartość“. — *Neues Tagblatt* wtóruje pochwalnym słowom *Bürger Zeitung* w następnych słowach: „Pierwsze przedstawienie gościnne włoskiej opery. Bal maskowy Verdi'ego. Powoli ale statecznie dobiła się pani Friderici tryumfu. Artystka ta posiada bardzo wiele nauki, co się okazuje najwspanialej w mistrzowskiem połączeniu wszystkich trzech rejestrów i w pięknem *mezza voce.* Wielka scena aktu trzeciego i duet bogaty w lirykę zjednały jej niemałe uznanie. Głos jej posiada tony średnie olśniewającej rozległości i czarującej potęgi.“

* **Sklepik okradziony.** Dzisiejszej nocy dobyli się złodzieje wyjąwszy drzwi frontowe z zawiasów do sklepiku korzennego p. Magdaleny Grabowskiej pod l. 1, przy ulicy Zielonej i zabrali ztamtąd dwie głowy cukru pół cetnara mąki, 6 kwart smalcu, 3 kawały masła, szynkę, słoninę, wieprzowinę, 8 bochenków chleba, 8 topek soli i inne pomniejsze artykuły. Policya jest już na tropie sprawców.

* **Dorożkarzowi l. 100**, skradziono wczoraj wieczór w rynku z dorożki bundę koloru tabaczkowego z grubego sukna własności gościa, który był wysiadł na chwilę z dorożki.

* **Zguba.** P. Marya Krzyżanowska mieszkająca pod l. 56 przy ulicy Halickiej zgubiła wczoraj przed południem na tej samej ulicy złoty zegarek damski ze szkłem i szafirową emalią. Tak samo zgubiono wczoraj z wozu na drodze ze Lwowa do Dublan, torbę włóczkową popielatą własność p. Władysława Rylskiego, z bielizną znaczoną literami W. R. i paszportem rossyjskim na imię Stefanii Bronisławskiej.

⁂ **Zgorzała** dnia 6. b. m. z wieczora karczma w Brzozówce, w starostwie Ropczyckiem, dzierżawiona przez arendarza. Szkoda ogólna, nieubezpieczona wynosi 456 złr. W płomieniach zginął czteroletni syn arendarza, Józef, który podczas pożaru spał i w czas z objętej ogniem izby wyniesiony nie został. Przyczyny pożaru nie sprawdzono dotychczas; w chwili wybuchu ognia odbywała się w karczmie muzyka z tańcami.

⁂ **Nieszczesny wypadek.** W dniu 5go b. m. wracający z targu Jakób Sołtys, Jan

Wójcik i Błażej Sypień włościanie z Gnojnicy, w starostwie Ropczyckiem, zaczęli w drodze sprzeczkę i bójkę, która skończyła się tem, że Błażej Sypień schodzący z wozu padł głową pod koła i ciężko skaleczony nazajutrz życie zakończył.

— **Pp. Toneles et Bockh** właściciele firmy giełdowej w Wiedniu, o której przeniewierstwie donieśliśmy onegdaj, znajdują się już w ręku sądu karnego. Bockha uwięziono ukrywającego się pod przybranem nazwiskiem na jednem z odległych przedmieść wiedeńskich, Toneles sam się stawił w sądzie. Sprzeniewierzona przez tę miłą spółkę kwota wynosi złr. 53.570. Czternaście partyj jest poszkodowanych cszustwem pp. Toneles & Bockh.

— **Głębie morskie** od roku mierzy wyprawa naukowa okrętu „Challanger", tym celem umyślnie zorganizowana przez rząd angielski „Challanger" dotychczas w trzech kierunkach przebiegł ocean Atlantycki i parę set razy zanurzał w morze linę mierniczą. Dotychczasowy rezultat tych pomiarów obala w zupełności data, ułożone przez dawniejszych badaczy głębi i dna morskiego. W najgłębszych miejscach Atlantyku na północ wysp zachodnio-indyjskich domierzono się tylko 16.2000 stóp głębi, podczas gdy głąb tę dawniej oznaczono na 30.420 stóp. W innem miejscu wskazywała spuszczona lina 15.900 stóp, dawniej nie wiedzieć na jakiej podstawie domierzono się tam 22.200 stóp. W pobliżu St. Thomas ważka ołowiana potrąciła o dno dopiero po spuszczeniu 23.400 stóp liny, do czego potrzeba było godziny i 12 m. czasu. Wyciąganie liny z tej głębi trwało dwie godz. Sprawdzono przy tej sposobności termiczne właściwości nurtów morskich. Im głębiej, tem niższą jest temperatura wody tak, że w głębi 9.000 stóp pod powierzchnią termometr wskazywał już tylko 2⁰ do 0⁰ Celsyusza. Potwierdza się zatem przypuszczenie Humboldta, wypowiedziane jeszcze w r 1812 że na dnie głębiny Atlantyku woda jest taka zimna jak na biegunach ziemskich. „Challanger" wybrał się teraz na pomiary Oceanów Indyjskiego i Cichego. Kapitanem tego okrętu jest Jerzy Nares.

Mosty we Francyi. Podług sprawozdania francuskiego ministeryum robót publicznych znajduje się obecnie we Francyi 1982 wielkich mostów, z których w wieku bieżącym wybudowano 861, a mianowicie 64 podczas pierwszego cesarstwa, 180 podczas restauracyi, 580 za monarchii lipcowej, a 297 po roku 1848. Pod względem materyału jest 9 mostow żelaznych, 14 drewnianych, 20 z żelaza, drzewa i kamienia, 67 z drzewa i kamienia a 854 kamiennych. Na drogach państwowych znajduje się mostów 1067, na wojskowych 18, a 891 na krajowych. Jedenaście największych i najważniejszych mostów kosztowało blisko 48 milionów franków; i tak most w Bordeaux, mierzący 501 metrów długości 6,850.000 franków; pod St. Esprit przez rzekę Rhône 788 metrów długi 4,500.000 franków, w Paryżu przez Sekwanę most „d'Jena" kosztował 6,135 105 fr. i t. p. Długość wszystkich mostów francuskich wynosi 106 kilometrów t. j. przeszło 13 mil geograficznych, a kosztowały one razem przeszło 286,507.761 franków. Nie są tu policzone mosty kolejowe i gminne, a tylko państwowe.

— **„Ochrona niewiast"** oto nazwa Stowarzyszenia żeńskiego świeżo założonego w Louisville a mającego na celu położenie tamy brutalnemu obchodzeniu się niektórych mężów z żonami. Stowarzyszenie, liczące obecnie kilkaset członków, sądownie ściga brutalnych małżonków, w wypadkach zaś gdy nie ma prawnej do tego podstawy posyła winowajcom groźne „monitory", co jeśli nie skutkuje pod osłoną nocy dokonywa na nich bolesnych częstokroć egzekucyj

Do ukończenia teatru czeskiego w Pradze, stawianego ze składek publicznych, potrzeba jeszcze 600.000 złr. Dzienniki czeskie odzywają się więc do uczuć narodu, by niósł dalsze datki na dokonanie tej budowy, inaczej wspaniale zaczęty gmach na pośmiewisko świecić będzie nagiemi murami.

— **Do nurtowania toni morskich** celem wydobywania zatopionych na dnie kosztowności wynaleziono w Hollandyi nowe przyrządy, podobno praktyczniejsze i znacznie dogodniejsze niżeli używane dotychczas dzwony podwodne. Po raz pierwszy na wielką skalę zastosowane mają być te przyrządy na jeziorze Zuyderskiem, gdzie przed stu laty zatonął był ogromny okręt, na którego pokładzie znajdowało się przeszło 15 milionów złr. w gotówce i kosztownościach. Po kilkakroć od tego czasu usiłowano wydobyć zatopione skarby, udawało się to nawet nurkom w części, dziś jednak skarby owe pokryte są półsążniową warstwą namu u, dla dawnych więc przyrządów już niedostępne. Za pomocą nowych spodziewają się wydobyć okręt z resztą skarbów, bardzo jeszcze znaczną, całkowicie.

† **Francis Garnier** o którego zamordowaniu przez zbuntowane plemiona chińskie w Tonkinie doniósł był telegram przedłożony ostatniemu zebraniu paryskiego Towarzystwa geograficznego, urodził się w roku 1839 w St. Etienne, w r. 1859 jako chorąży okrętowy przydzielony został do sztabu admirała Charnera i odbył z tymże kampanię morską na wodach Chińskich. W r. 1863 został inspektorem w francuskich Kochinchinach i ogłosił rozprawę dowodzącą korzyści, jakąby Francya osiągnąć mogła z wycieczki podjętej celem otwarcia komunikacyi handlowych między posiadłościami swemi w Azyi a południowemi Chinami. W r. 1866 rząd francuski przywiódł projekt ten do skutku i wyprawa pod dowództwem kapitana de Lagrée wypłynąwszy z Saigun, na Mekung dotarła aż do Jinanu. Garnier brał w niej udział a po śmierci Lagrée'a objął nawet jej kierownictwo. Wróciwszy następnie do Francyi wydał wspólnie z p. Delaporte opisanie owej wycieczki; które to dzieło zjednało sobie zasłużone uznanie u całego świata naukowego a przez Akademię wiedeńską uwieńczone zostało medalem postępu.

— **Przedstawienie jasełkowe** urządziło było w tych dniach katolickie Stowarzyszenie czeladzi rękodzielniczej w Pradze. Kardynał książe Schwarzenberg i wielu dostojników kościoła znajdowalo się pomiędzy widzami. Cztery obrazy z żywych osób składające to betleemskie widowisko, oraz kwartet „Modlitwa pod gwiazdami" miały być oddane wybornie.

— **Koryto Tybru** podług podań starożytnych i średniowiecznych przepełnione ma być zatopionemi w różnych czasach kosztownościami wielkiej wartości artystycznej i materyalej Ile prawdy w tych podaniach, u ludu rzymskiego zresztą znajdujących głęboką wiarę, trudno oznaczyć; tyle wszakże pewna, że różnemi czasy, jak n. p. podczas restauracyi wyżej Rzymu położonego Ponte Molle i mostu Św Anioła w rzeczy samej znajdowano w namule Tybrowym rozmaite cenne zabytki starożytne oraz średniowieczne, posągi, ciosy marmurowe i t. p. Przy sposobności więc postanowionego przez rząd regulowania koryta Tybru, spółka kilku uczonych włoskich zamierza przedsięwziąść poszukiwania naukowe i archeologiczne na dnie tej rzeki, który to projekt przedłożyła już rządowi włoskiemu. W średnich wiekach opowiadano sobie, że całe dno koryta Tybru usłane jest szlachetnym kruszcem, tyle tam w dawnych wiekach zatopić miano kosztowności, między innemi także siedmioramienny świecznik główny z wielkiej świątyni Jerozolimskiej, po zdobyciu tejże przez Rzymian rzeczywiście sprowadzony do Rzymu, jak świadczy odpowiednia rzeźba na jednej z wewnętrznych ścian łuku tryumfalnego Tytusa.

— **Połów korali** na wybrzeżach włoskich morza Śródziemnego, którym zajmują się głównie pilni rybacy miejscowości Torre del Greco podług ogłoszonych w dziennikach neapolitańskich sprawozdań w r. 1873 był wcale znaczny. Wydobyto z morza przeszło 40 tysięcy kilogramów korali w tej ilości 13 tysięcy najprzedniejszego rodzaju Wartość tego połowu obliczono na półpięta milionów lirów.

Notatki literacko - artystyczne.

(S) **Opera.** Na dochód zakładu głuchoniemych dano *Halkę*, z panią Dowiakowską w partyi tytułowej.

Opera ta, jako utwór dramatyczno-klasyczny, zajęła równe stanowisko jak: *Prorok*, *Hugenoci* Mayerbeera — *Faust*, *Królowa-Saba* — Gounoda — *Żydówka* Halevy'ego i *Hamlet* Am. Tomasa. Cała Europa oddała winny hołd nieśmiertelnemu Moniuszce. W r. 1865 dawano *Halkę* w Paryżu, w latach 1869 — 1870 w Lipsku na koncertach symfonicznych ustępami, jako to: wyjątki z aktu pierwszego, cały drugi i chóry trzeciego z tekstem niemieckim pod dyrekcyą Hektora Berlieza a w Dreźnie na koncercie danym 14. stycznia 1870 r. pod dyrekcyą kapelmistrza p. Słatina — wszędzie z wielkiem powodzeniem. Wkrótce jak nam donoszą z pewnego źródła, wystawioną będzie w Berlinie. — W Moskwie, gdzie sam ś. p. Moniuszko dyrygował, wytrzymała 57 przedstawień w ciągu trzech miesięcy, w Petersburgu zaś prócz 30 przedstawień z kolei, dawaną bywa corocznie po 20 razy w czasie sezonu opery włoskiej.

Partya *Halki* jest jedną z najtrudniejszych; aby się z niej dobrze wywiązać, potrzeba być śpiewaczką z wielkim głosem i wielkim talentem dramatycznym. Pani Dowiakowska godnie odpowiedziała tak trudnemu zadaniu. Śpiewała ona za życia kompozytora niejednokrotnie pod jego okiem a przed pierwszem wystawieniem *Halki* w Moskwie i Petersburgu primadonny oper tamtejszych (Aleksandrowa, Menszczykowa i Adami) z umysłu przyjeżdżały do Warszawy, aby jej grę studiować.

Ostatnie przedstawienie *Halki* na scenie naszej zaliczyć można do nader szczęśliwych Akt pierwszy rozpoczął się wcale nieźle odśpiewanym polonesem — chóry intonowały prawie cały akt — równo i czysto, nie schodząc z tonu. Wstępna arya *Halki* zelektryzowała publiczność; — świetnie wyszedł duet z panem Köhlerem (Janusz,) — następujący tercet wypadł harmonijnie i z uczuciem a finał z chórami odśpiewany był czysto i swobodnie

Akt drugi po wspaniałej introdukcyi, zaczęła p. Dowiakowska prześliczną aryą: *Gdyby rannem słonkiem*, odśpiewaną po mistrzowsku, z wielką prostotą, sympatycznie i z uczuciem. Akt ten mieści w sobie największe trudności dla primadonny — a p. Dowiakowska, jak zauważaliśmy, wykonywa go za każdą razą inaczej, nadaje śpiewowi i grze nowe cieniowania, nie zmieniając mimo to myśli autora. W ogólności i akt drugi powiódł się wybornie; p. Köhler był znakomitym — p. Zakrzewski (Jontek) jako śpiewak początkujący, wywiązał się ze swej partyi bardzo zadowalniająco.

Nieporównany, zawsze świeży chór aktu trzeciego — wyszedł bardzo dobrze. Szkoda, że dyrekcya wypuszcza tak znakomicie napisane tańce góralskie — ale sądząc z poloneza, nie można marzyć o dobrych tancerzach. Akt trzeci zawdzięcza swoje powodzenie na scenie lwowskiej po części p. Jareckiemu, który dyrygował wyśmienicie, z wielką energią i uczuciem — umiejętnie kierował chórami i doskonale uwydatniał wszystkie odcienia.

Pieśń dudziarza, zaczynająca akt czwarty i arya Jontka wypadły nad spodziewanie dobrze. Aryę wstępną, wspomnienia o dziecięciu i scenę zemdlenia na schodach kościoła odegrała i odśpiewała pani Dowiakowska znakomicie. Scena przekleństwa, niema scena zapalenia kościoła zapomocą pochodni i wreszcie arya przebaczenia i pożegnania się ze światem wypadły świetnie.

Teatr był przepełniony — publiczność z entuzyazmem żegnała śpiewaczkę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

* **Siódme walne zgromadzenie** Rady Ogólnej Towarzystwa gosp. galic odbędzie się w myśl §§ 24—28 statutu, dnia 24. i nastepnych lutego 1874 r. we Lwowie. Program tego Walnego Zgromadzenia będzie następujący: 1. Sprawozdanie z czynności Komitetu 2. Sprawozdanie z czynności Oddziałów. 3 Sprawozdanie Dyrekcyi Dublańskiej. 4 Zamknięcie rachunków Towarzystwa, Szkoły i Folwarku Dublańskiego z roku ubiegłego — i wybór komisyi rachunkowej. 5. Sprawa dalszego wydawnictwa „Rolnika" od lipca 1874 począwszy. 6. Budżet Towarzystwa na rok 1874 – i uchwalenie procentu, jaki oddziały w tymże roku 1874 na opędzenie kosztów Zarządu centralnego w myśl §. 26 statutu opłacać mają. 7. Budżet Szkoły i Folwarku Dublańskiego na rok 1873/4. 8 Sprawozdanie komisyi ankietowej, mianowanej uchwałą VI Rady Ogólnej, do zbadania ustroju Towarzystwa. 9. Uchwalenie programu 30letniego jubileuszu Towarzystwa. 10. Uroczyste doręczenie premów za gospodarstwa wzorowe (posiadłości większej.) 11. Posiedzenie poufne pp Delegatów 12. Wybór 4 członków Komitetu w miejsce ustępujących z turnusu: pp. Wiktora Sobieczczańskiego, Dr. Józefa Sermaka, Macieja Serwatowskiego i Teodora Kulczyckiego. 13. Wybór Członków honorowych i korespondujących 14 Wnioski Komitetu, Oddziałów i Członków

Program powyższy raczą Szan. Rady udzielić do wiadomości wszystkich Członków, w szczególności zaś Delegatów swoich, zarazem uprasza Komitet:

a) o wyznaczenie Delegatów na toż zgromadzenia w myśl §. 17 statutu, z podaniem ich adresów; b) o wczesne nadesłanie sprawozdań z całorocznych czynności Szan. Oddziałów, aby się stać mogło zadosyć uchwale V Rady Ogólnej z dnia 16. lutego 1872, stanowiącej co następuje:

„Obowiązane są odtąd wszystkie Oddziały bez wyjątku, przesyłać z końcem każdego roku sprawozdania z czynności swoich — a Komitetu obowiązkiem będzie, ułożyć je w jedno sprawozdanie ogólne."

Te Oddziały wreszcie, w których składzie od czasu nadesłania wykazów ostatnich, zaszły jakiekolwiek zmiany (czy to w ilości członków, czy też w wysokości wkładek) – lub które tych spisów nie nadesłały, raczą je nadesłać co najrychlej, inaczej bowiem repartycya procentu (w pozycyi 6tej programu bliżej omówiona) nie dałaby się obliczyć z przynależną ścisłością.

Dla pozyskania ulżeń na kolejach, tak dla Delegatów jakoteż dla Członków, chcących przybyć na Zgromadzenie, poczyni Komitet (jak zwykle) kroki odpowiednie a o skutku swych usiłowań zawiadomić w swoim czasie nie omieszka.

* **Sprawozdanie z rachunków Stanisławowskiego Banku zaliczkowego za rok 1873:** Bilansu stan czynny: kasa: 323 zł. 27 ct. Pożyczki wekslowe: 32.793 zł. Zastawy: 3084 zł. Inwentarz: 269 zł. 36 ct Różne osoby; 164 zł 22 ct. Depozyta: 1025 zł. Odsetki przenośne: 219 zł 97 ct. Razem stan czynny: 37.878 zł. 82 ct. Stan bierny: Udziały 257 Członków: 12.644 zł. 70 ct. Wierzyciele: 12.488 zł. 81 ct. Wkładki: 9 217 zł. 17 ct. Różne osoby. 2 zł. 76 ct. Fundusz rezerwowy: 339 zł. 84 ct Depozyta 1025 zł. Koszta zarządu 510 zł Odsetki przenośne 500 zł. 92 ct. Zysk czysty: 1149 zł 62 ct Razem stan bierny: 37.878 zł 82 ct. W porównaniu do sumy Bilansu z roku 1872 wynoszącej 19.104 zł. 72 ct. powiększył się obrót Banku zaliczkowego w roku 1873 o 18 774 zł. 10 ct. co się równa podwojeniu czynności.

OSTATNIA POCZTA.

Rezultat wyborów w Poznańskiem do parlamentu niemieckiego, jest następujący:

1. Okręg Poznański (z miastem): Dr. Władysław Niegolewski (przeciwnik Tchuschke).

2. Okręg Szamotulsko-Obornicko-Międzychodzki: ks. Ziętkiewicz, proboszcz w Obiezierzu (przeciwnicy Dr. Rönne z Berlina i landrat Studt).

3. Okr. Inowrocławsko-Mogilnicki: Tomasz Kozłowski z Jaront.

4. Okr. Kościańsko-Bukowski: Józef Żółtowski z Ujazdu.

5. Okr. Krotoszyński: ks. Kegel, proboszcz w Krotoszynie (przeciwnik minister Dr. Falk).

6. Okr. Krobski: ks. Roman Czartoryski z Rokosowa (przeciwnik ks. Hatzfeld).

7. Okr. Średzko-Szremski: Eustachy Rogaliński (przeciwnik minister Falk).

8. Okr. Pleszewsko-Wrzesiński: Władysław Taczanowski z Szypłowa (przeciwnik min. Falk).

9. Okr. Odolanowsko-Ostrzeszowski: ks. Ferdynand Radziwiłł (przeciwnik min. Falk).

10. Okr. Wągrowicko-Gnieznieński: Dr. J. Chosłowski z Ulanowa.

W okręgach Szubińsko-Wyrzyskim, Bydgoskim, Wschowskim, Czarnkowsko-Chodzieskim, Babimostsko-Międzyrzeckim i Szubińsko-Wyrzyskim wybrano Niemców.

W Prusach zachodnich:

1. Okr. Weiherowsko-Kartuski: Leon Rybiński.

2. Okr. Starogrodzko-Kościerzyński: Michał Kalkstein.

3. Okr. Swiecki: Erazm Parczewski.

4. Okr. Chojnicki: Dr. Antoni Donimirski.

W okręgach Sztumsko-Kwidzyńskim, Grudziązko-Brodnickim, Lubawsko-Suskim, Toruńsko-Chełmińskim, Gdańskim (miasto), Człuchowsko-Złotowskim, Wałeckim i Gdańskim (powiat), wybrano Niemców.

W sprawie nowej konstytucyi papieskiej piszą *Germanii* z Watykanu: Ogłoszono wreszcie w *Köln. Ztg.* dokument, o którym donosiłem wam przed kilku tygodniami. Ta „konstytucya papieska" *Apostolicae sedis munus* jest dokumentem od pierwszego do ostatniego słowa podrobionym. Tu w Rzymie znani są i zdemaskowani ci, którzy go sfabrykowali niemniej owi, których fabrykatem tym w pole wyprowadzono. Sam wypadek świadczy o nadzwyczajnej lekkomyślności, z jaką postępują pewne władze, z drugiej strony zaś o braku doświadczenia i krótkowidzenia pewnych osób w sprawach, co do których na swem stanowisku powinneby być dokładnie poinformowane. Jest to skandal, jakiego świat może dotąd nie widział: sfabrykowana przez intrygantów „konstytucya" jest tylko przerobieniem, zastosowanem do okoliczności, bulli papieskiej, wydanej przed 8 wiekami.

Z Rzymu donoszą 14. b. m.: Kardynał Antonelli zachorował niebezpiecznie wskutek napadu podagry i przyjmował dziś Sakramenta. W Watykanie panuje z tego powodu niepokój. Późniejsze doniesienie z Rzymu zaprzecza tej wiadomości. Interpelacya jen. du Temple w sprawie papieskiej ma być uchyloną pytaniem przedwstępnem.

Jenerał Dominguez wszedł 14. b. m. ze sztabem swoim do Kartageny. Część wojska z pod Kartageny wyruszyła już do Walencyi i Aragonii przeciw Karlistom.

Rokosz w Barcelonie jeszcze nie jest zupełnie stłumiony.

Fregata „Numancia", wydana została komodorowi hiszpańskiemu Chicarro.

Członkowie junty Kartageńskiej Contreras Galvez, jakoteż wielka liczba zbiegów internowaną jest w Algieryi.

Prezydent Grant cofnął nominacyę Kaleba Cushinga na posła w Madrycie ponieważ znaleziono dowody, że sympatyzował on z południem.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Praga, 17. stycznia. Przy wyborach uzupełniających miejskich do rady państwa, wybrano wszystkich staro-czeskich kandydatów. Wierno-konstytucyjni kandydaci upadli poważną mniejszością

Wersal, 16. stycznia. Zgromadzenie narodowe obradowało nad ustawą o merach, odrzuciło kilka poprawek wzrastającą większością głosów, i przyjęło artykuł I. ustawy.

— **Korespondencya Redakcyi.** Wny *M.* w Niepołomicach. Dziękujemy bardzo za nadesłaną korespondencyę, umieścimy ją nieco później

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 16. Stycznia.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. August Potocki, z Warszawy. — Hr. Starzeński A., z Iławcza. — Dr. Denarowski K., z Czerniowiec. — Jeomere M., z Rossyi. — Tuczyński K., z Skoryk.

Hotel Angielski:

Hordyński S., z Sądowej Wiszni — Milewski K., z Mełna. — Zawadzki K., z Poczapy.

Hotel Warszawski:

Siedlecki T., z Chmielówki. — Toczyski S., z Rozwarza.

Hotel Krakowski:

Dębowski S., z Podola. — Smalawski F., z Uherec.

Hotel Kuhna:

Wierzchowski J., z Koszelowa. — Zukiewicz J., z Józefki.

Hotel Podolski:

Hr. Tarnowski T., z Krakowa. — Romański, F., z Ciemierzyńca.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 16. Stycznia.

Pp. Chrząszcz T., do Słowit. — Garapich S., do Olejowa. — Janiszewski M., do Stryja. — Rogalski B., do Jasienowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 17. Stycznia 1874.

Barometr 735.7 mm. Psychometr suchy — 1·8⁰C Psychometr wilgotny — 1·9⁰ C. Prężność pary 3.8 mm Wilgoć 97 Zachmurzenie 1. Wiatr S3. Ozon 7 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Uwaga. —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa [illegible]. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. 5. g. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	— „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	— po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 16. Stycznia 1874

(Oprócz kuponu bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	229	—	231	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	142	50	144	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	186	—	193	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	79	25	80	—
„ „ 4-prc. w. a.	71	75	72	50
Banku hipoteczn. gal.	82	30	83	30
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	—	92	25
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	76	60	77	40
4. Losy.				
Miasta Krakowa	20	—	22	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	29	5	38
„ cesarski	5	33	5	43
Napoleond'or	9	02	9	11
Pół imperyał rosyjski	9	20	9	35
Rubel rosyjski srebrny	1	68	1	74
„ „ papierowy	1	56	1	57
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	107	50	109	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. Stycznia 1873.

1. Dług Państwa. (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	74.50	74.60
„ „ w banku	69.60	69.70

	płacą	żądają
Losy z r. 1839 całe	293.—	300.—
„ „ 1839 piąta część	269.—	271.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	97.25	97.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	104.50	104.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.50	116.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	139.—	158.50
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	—.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	74.75	75.75
Galicyi	76.50	77.—
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	73.75	74.25
Węgier	74.75	75.25
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 80 prc.	151.—	151.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	240.50	240.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	950.—	980.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 80 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	1026.—	1028.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	422.—	524.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	222.—	223.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2092.—	2097.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	229.50	230.—
Lwow.-czern. kol. po 300 zł. w. a. w srebr.	144.—	144.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.—	338.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	165.75	166.25

4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)	płacą	żądają
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	93.50	93.75
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	73.—
„ „ „ po 5 prc.	79.—	80.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	83.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	91.25	91.75
Bank. narod. po 5 prc.	91.65	91.85
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.—	86.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	105.—	106.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.—	—.—
„ „ „ „ III. „	99.—	99.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	80.—	80.25
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	83.—	85.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	74.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.—	75.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	167.50	168.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	83.50	90.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	20.50	21.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	25.—	26.—

	płacą	żądają
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.—	95.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.50	95.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.85	96.—
Hamburg za 100 M. B.	55.80	56.10
Londyn za 10 ft. szt.	113.65	113.85
Paryż za 100 fr.	44.75	44.85
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.38	5.39
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.06	9.07
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.75	106.90

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. Stycznia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	65
„ „ „ w srebrze	74	70
Losy z 1860 roku	105	—
Akcye banku wiedeńskiego	1025	—
„ „ kredytowego	241	50
Londyn 10 funtów szterlingów	113	70
Srebro	106	90
Napoleond'or	9	05
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(41) **Ogłoszenie.**

Nr. 3764 cyw. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przez Jakóba Sitzmana przeciw Michałowi Mozołyk wywalczonej kwoty 103 złr. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od dnia 25. marca 1871 tudzież kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 26 złr. 85 ct. w. a. i niniejszych kosztów w kwocie 4 złr. 17 ct w. a. egzekucyjna publiczna sprzedaż zastawniczo opisanej i na 370 złr. w. a. oszacowanej realności pod Nr. 168 w Rumnie dłużnika własnej, składającej się z gruntu w objętości 5 morgów 318 3/4[] sążni domu mieszkalnego i stodoły w trzech terminach a to: na dniu 2. marca 1874, 16. marca 1874 i 30. marca 1874 w pierwszym i drugim terminie powyżej lub w cenie szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny każdą razą w Komarnie o godzinie 10 rano odbędzie się.

Do której to sprzedaży chęć kupienia mających zaprasza się, zaś warunki licytacyjne w kancelaryi sądowej przejrzeć można

Komarno dnia 18. września 1873.

(46 1-3) **Edykt.**

L. 26388. C. k. Sąd krajowy w Krakowie w skutek odezwy c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego z dnia 9 Sierpnia 1873 do l. 3754 na podstawie Rozp. minist. z dnia 3 Sierpnia 1857 nr. XXX D. p. p. celem przydzielenia kapitału indemnizacyjnego dla części dóbr Frydrychowice „Pyrkowizna" zwanej w obwodzie Wadowickim położonej a wedle lib. Dom. 384 pag. 174 n. 1 haer. na imię Andrzeja Michałowskiego intabulowanej, wyrokiem c. k. komisyi indemnizacyjnej w Kętach z dnia 22. Lutego 1855 w kwocie 220 k. 40 kr. m. k. z procentem 5% od dnia 1. Maja 1855 wymierzonego, wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którym prawo hipoteki do wspomnionej części dóbr przysłuża, by swoje pretensye do dnia 31. Marca 1874 w t. c. k. Sądzie krajowym pisemnie lub ustnie zgłosili; zgłoszenie zawierać ma:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, mieszkanie zgłaszającego się lub tegoż pełnomocnika, który jednak pełnomocnictwo z prawnemi wymogami i legalizowane przedłożyć winien.

b) wyrażenie pretensyi tak w kapitale jak i procentów, o ile takowym równe prawo zastawu z kapitałem przysłuża.

c) oznaczenie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności.

d) jeżeliby zgłaszający po za obrębem c. k. Sądu krajowego mieszkał, wskazanie pełnomocnika w obwodzie c. k. Sądu zamieszkałego do odbierania rezolucyj sądowych uprawnionego, w razie przeciwnym takowe zgłaszającemu się pocztą z równym prawnym skutkiem jak do rąk własnych doręczone będą.

Nakoniec zawiadamia się, że nie zgłaszający się w terminie tak uważanym będzie jak gdyby na przekazanie swojej wierzytelności na kapitał indemn. o ile w porządku tabul. przychodzi zezwolił, i przy rozprawie dalej słuchanym nie będzie, traci także prawo każdej opozycyi i środki prawne przeciw ugodzie przez stawających interesowanych w myśl § 5 c. Pat. z dnia 25. Września 1850 zawartej, z przypuszczeniem, że jego należytość wedle porządku ksiąg tabul. na kapitał indemn. przekazana lub w myśl § 27 c. P. z dnia 8. Listopada 1853 przy gruncie dóbr pozostawioną została.

Kraków, dnia 19. Grudnia 1873.

(47 1-3) **Edykt.**

L. 16755. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego p. Alexandra Tomaskiego, że na podstawie wekslu w prawnej formie wydanego z daty Stanisławów, 27. Października 1873 nakazuje się akceptantowi wekslu p. Aleksandrowi Tomaskiemu, aby sumę wekslową 100 złr. w. a. z kosztami sądowemi 4 zł 1 ct. w. a. w trzech dniach do rąk skarżącego dr. Joachima Rosenberga pod surowością egzekucyi wekslowej zapłacił, albo w tymże samym czasie zarzuty swoje wniósł, i sumę zaskarżoną zabezpieczył. — Oraz ustanawia się dla z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Aleksandra Tomaskiego kuratorem p. adw. dr. Szydłowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Kwiatkowskiego i o tem się pozwanego przez edykta zawiadamia z poleceniem, by ustanowionemu kuratorowi informacyę swą udzielił, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 17. Grudnia 1873.

(52) **Ogłoszenie.**

L. 18587. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzeka na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa na podstawie Artykułu V ustawy z dnia 15. Października 1868 nr. 142 dz. u. P., że treść artykułu pod napisem „Rusini w Radzie Państwa i w Sejmie krajowym" poczynającego się od słów „Wiadomem jest naszym czytelnikom, i t. d. a kończącego się słowami: „robimy ich za ich niegodne zastępstwo przed tym narodem przed historyą odpowiedzialnymi" w czasopiśmie naukowo politycznem „Prawda" z dnia 1. Grudnia 1873 nr. 20 mieści w sobie istotę wykroczenia przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z § 300 u k. a względnie art. III ustawy z dnia 17. Grudnia 1862 nr 8 dz. u. P. że zatem zarządzona konfiskata tego czasopisma jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie tego artykułu na mocy art. V noweli prasowej z dnia 15. Paźdz. 1868 nr. 142 dz. u. P. i § 36 ustawy prasowej z dnia 17 Grudnia 1862 nr. 6 dz. u. P. z r. 1868 jest zakazanem, zabrany zaś nakład ma być zniszczonym.

Co się do wiadomości publicznej podaje.

Z c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 28. Grudnia 1872.

(53 1—3) **Edykt.**

L. 71218. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Kazimierza i Fortuny Smalawskich i Rodolfiny Raszowskiej z dnia 9. Grudnia 1873 do l. 71218 termin do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi różnych praw Antoniego Pietraszkiewicza w stanie biernym dóbr Czarna i Żołobek ciążącej termin na 9. Lutego 1874 wyznaczono.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Pietraszkiewiczowi do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Przesmyckiego z zastępstwem adw. dr. Manscha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Antoniego Pietraszkiewicza, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile, że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 20. Grudnia 1873.

(14 3—3) **Edykt.**

L. 4.569. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi aktu notaryalnego dto Wieliczka z dnia 7. Marca 1873, celem zaspokojenia Galicyjskiemu Zakładowi Kredytowemu Ziemskiemu (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie od Kazimierza Dziczy zaległej raty pożyczkowej z dniem 1. Sierpnia 1873 w kwocie 27 złr. w. a. z 9% zwłoki od 1. do końca Sierpnia 1873 w ilości 12% zwłoki od 1. Września 1873 tudzież reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 285 złr. 86 kr. w. a. wraz z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyą realności włościańskiej pod l. 466, w Niepołomicach położonej, przedmiotem ksiąg hypotecznych niebędącej, a dłużnika Kazimierza Dziczy w Niepołomicach własnej w trzech terminach a mianowicie na dniu 26. Stycznia, 26. Lutego i 26. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano.

Cena wywoławcza tej realności wynosi 620 złr. w. a. poniżej której dopiero na trzecim terminie licytacyjnem jednakże nie niżej jak za 430 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Zadatek (wadyum) przez licytantów złożyć się mające na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi wynosi 65 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi mogą być w przepisanych godzinach urzędowych każdego czasu w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23. Grudnia 1873.

(15 3—3) **Edykt.**

L. 4.570. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi aktu notaryalnego dtto Wieliczka z dnia 1. Czerwca 1873 celem zaspokojenia Galicyjskiemu Zakładowi Kredytowemu Ziemskiemu (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie od Karola Wojtyska z Węgrzu, raty pożyczkowej z dniem 1. Sierpnia 1873 zapadłej w kwocie 21 złr. 60 kr. w. a. z 9% zwłoki od 1. do końca Sierpnia 1873 w ilości 16 kr. i 12% zwłoki od 1. Września 1873 bieżącej, tudzież reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 228 złr. 69 kr. w. a. wraz z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 37. w Węgrzcu wielkim położonej, przedmiotem ksiąg hipotecznych niebędącej, a dłużnika Karola Wojtyska z Węgrzec własnej w trzech terminach a mianowicie na dniu 27. Stycznia, 3. Marca i 24. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano.

Cena wywoławcza tej realności wynosi 800 złr. w. a., poniżej której dopiero na trzecim terminie licytacyjnym jednakże nie niżej jak za 370 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Zadatek (wadyum) przez licytantów złożyć się mające na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi wynosi 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi mogą być w przepisanych godzinach urzędowych każdego czasu w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23. Grudnia 1873.

(37 3—3) **Obwieszczenie.**

L 3755. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności c. k. uprz. Zakładu kredyt włośc. we Lwowie w ilości 150 złr. w. a. wraz z przynależnościami odbędzie się w Bursztynie dnia 12. Marca 1874, dnia 8 Kwietnia 1874 i dnia 7. Maja 1874 o godzinie 10 przed połud. publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Łukaszów pod N k. 178 w Bursztynie położonej ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi przynależnościami, ciała tabularnego nie stanowiącej. Na pierwszym i drugim z wyznaczonych terminów, przedmioty na licytacyę wystawione będą tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, — na trzecim zaś i za niższą cenę, jednak nie niżej, jak za 350 złr. w. a. sprzedane. — O czem się chęć kupienia mających uwiadamia z tem, że za cenę wywołania stanowi się sumę 500 zł. w. a. a wadyum 50 zł. w. a.

Bursztyn, dnia 22. Grudnia 1873.

(3936 3—2) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2404 R. P. Wskutek rozporządzenia Wysokiego ministerstwa skarbu z dnia 15. Kwietnia 1872 do l. 11381 rozpisuje się konkurs na posady dyetaryuszów pomiarowych z płacą dzienną 1 zł. 50 ct. przy powiatowych komisyach szacunkowych w okręgu c. k. tarnopolskiej podkomisyi krajowej podatku gruntowego.

Ubiegający się mają do końca Stycznia 1874 wnieść własnoręczne podania w drodze władzy przełożonej — a jeżeli nie zostają w służbie rządowej w drodze właściwej władzy politycznej do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego w Tarnopolu i załączyć dowody co do miejsca urodzenia, wieku i stanu, odbytych nauk szkolnych lub praktycznego wykształcenia w zawodzie pomiarowym, niemniej dotychczasowego zatrudnienia — moralności i znajomości języków krajowych.

Tarnopol, dnia 23. Grudnia 1873.

(22 3—3) **Edykt.**

Nro. 4961. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia przyznanej wyrokiem z dnia 5. kwietnia 1868 L. 2948 Piotrowi i Annie Grędusom kwoty 48 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 9. Marca 20. Kwietnia i 18. Maja 1874 każdą razą o godzinie 10. z rana w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż ruchomości pod Nr. 67. w Stubnie położonej do dłużnika Stefana Karczmarczyka należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 300 złr. a. w. oszacowanej, pod warunkami w uchwale z 28. Listopada 1873 L. 4961 wymienionemi na której mających kupna z prawem przeglądu protokołu zajęcia i oszacowania tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno 28. Listopada 1873.

(21 3—3) **Edykt.**

L. 15651. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako wekslowy wzywa niniejszem dzierzyciela wekslu następującej treści:

„Nowosielica, den 1. Jänner 1873 pr 47 fl. ö. W. Am 1. Februar 1873 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Vierzieg Sieben in ö. W. den Werth erhalten und stellen es auf Rechnung ohne Bericht Hr. Karol Kubiczka in Nowosielica, David Münzer m. p. Angenommen Karol Kubiczka m. p.“

ażeby takowy do dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym złożył, i prawa swe wykazał. inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego czasu rzeczony weksel na ponowne żądanie Dawida Münzera jako amortyzowany uznanym zostanie.

Od c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 17. Grudnia 1873.

(25 3 3) **Edykt.**

Nr. 68039/73. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy i położony w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. nieruchomy majątek małżonków Franciszka i Maryi Szeligowskich. Kierownictwo takowego porucza się panu c. k. radcy Czajkowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Diamanta wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykonania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27. lutego 1874 godzinę 10. przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10. lutego 1874 i podać ją na terminie na dzień 17. marca 1874 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli innych osób, posiadających ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane, przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 31. grudnia 1873.

(18 3—3) **Edikt.**

Z. 4981. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Wojniłów, wird den unbekannten Erben nach Fed Bełej ogrodnik aus Wojniłów, hiemit zur Wahrung ihrer Rechte bekannt gegeben, daß Mortko Spiegel, die Klage de pr. 24. November 1873 Z. 4981/6, wieder die liegende Nachlaßmassa nach Fed Bełej ogrodnik ausgetragen hat, über welche die Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung, im Bagatellverfahren, auf den 12. Februar 1874 um 9 Uhr V. M. angeordnet, und zum Curator, für die geklagte Massa Fed Bełej, aus Wojniłów, Sohn des Verstorbenen bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Wojniłów, am 30. November 1873.

(17 3—3) **Edikt.**

Z. 4638. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Wojniłów wird den unbekannten Erben des Jurko Jacyszyn, Zośka Jacyszyn und Anton Feduniak aus Kozara hiemit zur Wahrung ihrer Rechte bekannt gegeben, es habe Pinkas Goldschlag mittelst der Klage de pr. 7. November 1873 Z. 4638 die liegende Nachlaßmasse des Jurko Jacyszyn auf Zahlung des Betrages von 18 fl. 97 kr. ö. W., mittelst der Klage de pr. 7. November 1873 Z. 4639 die liegende Nachlaßmaßa nach Zośka Jacyszyn auf Zahlung des Betrages von 10 fl. 81 kr. ö. W. und mittelst der Klage de pr. 7. November 1873 Z. 4640 die liegende Nachlaßmasse nach Anton Feduniak auf Zahlung des Betrages von 21 fl. 15 kr. ö. W. belangt, über welche Klagen, die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung im Bagatellverfahren, auf den 12. Februar 1874 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, und für die geklagten Nachlaßmassen Pańko Serotiuk aus Kozara zum Curator bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Wojniłów, den 10. November 1873.

(80 3 3) **Obwieszczenie.**

No. 6297. cyw. C. k. sąd delegowany miejsk. powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że w sprawie Isaaka Holloschütza przeciw masie spadkowej po Michale Woroszu o 50 złr. w. a. została dozwoloną publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. kon. 471 w Świlczy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i będącej własnością dłużnej masy.

Sprzedaż odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w trzech terminach, a mianowicie: 1. dnia 4. Lutego 1874., 2. dnia 5 Marca 1874., 3. dnia 13. Kwietnia 1874 o godzinie 9 przed południem, i to pod następującemi warunkami:

a) Za cenę wywołania ustanowioną jest wartość szacunkowa w kwocie 900 złr. w a. poniżej której przy pierwszych dwóch terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie, przy trzecim zaś terminie sprzedaż nastąpi nawet poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę ofiarowaną.

b) Chęć kupna mający winni złożyć wadyum w kwocie 90 złr. w. a

Szczegółowe warunki licytacyjne tudzież protokoły opisania i oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Rzeszów dnia 29. Listopada 1873.

(81 3—3) **Edykt.**

No. 6181. cyw. C. k. sąd powiatowy w Brzesku w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 17. Września 1868 l. 1737 w celu zaspokojenia Kasprowi Adamczykowi kwoty 150 złr. w. a zezwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. d 80 w Brzesku przy ulicy Okocimskiej położonej 26 Czerwca 1869 oszacowanej Jana Legutko i Terezyi Legutkowej własnością będącej, a mianowicie połowy tej realności pod Nr. d. 80 Jana Legutka ut. libr. Dom Tom. I. pag 80 n. 2. haer. którato licytacya w gmachu sądu tutejszego w trzech terminach a mianowicie: w dniu 22. Stycznia, 11 Lutego i 25 Lutego 1874 r. każdy raz o godzinie 9 rano, pod następującemi warunkami się odbędzie

I. Cenę wywołania stanowić będzie, cena aktem oszacowania sądowego w sumie 300 złr. w. a. wypośrodkowana, niżej której połowa realności tej w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, w trzecim terminie sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej.

II. Chęć kupienia mający obowiązany będzie do rąk komisarza licytacyę prowadzącego wadyum 10 % ceny szacunkowej w gotówce złożyć.

III. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie w 30 dniach od dnia doręczenia mu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi, złożyć do depozytu sądowego całą cenę kupna z potrąceniem wadyum, poczem mu zostanie połowa realności kupionej w fizyczne posiadanie, również zostanie mu wydany dekret własności i zostanie zarazem zaintabulowany w księgach gruntowych za właściciela jej, jednakże na jego własny koszt

IV. Od dnia oddania mu w posiadanie kupionej połowy gospodarstwa obowiązany będzie nabywca ponosić podatki monarchiczne i inne ciężary publiczne na nią przypadające.

V. Jeżeliby nabywca któremukolwiek z tych warunków uchybił, dozwoloną zostanie na żądanie strony interesowanej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacya w jednym terminie i nadto niesłowny nabywca odpowiedzialny będzie za szkody z tąd wynikłe całym majątkiem swoim

VI. Wyciąg tabularny i akt szacunku przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Z c. k, sądu powiatowego

Brzesko 23. grudnia 1883.

(83 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 10.932. Na posadę praktykanta rachunkowego przy oddziale rachunkowym c. k wyższego Sądu krajowego we Lwowie z adjutum rocznych 300 złr. Ubiegający się o tę posadę wniosą w terminie czterotygodniowym począwszy od 3. umieszczenia tego konkursu w dzienniku urzędowym podania swe zaopatrzone w dowody co do wymogów §. 6. załącznika II. rozporządzenia z dnia 21. Listopada 1866 (d. r. p. s. str n. 267) do Prezydyum Lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 7. Stycznia 1874.

(44 2—3 **Edykt.**

L. 8055. C. k. Sąd powiatowy deleg. dla okolicy miasta Lwowa S. II podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Hawryło Oleszkiewicz właściciel gospodarstwa gruntowego pod l. 53 w Grzybowicach położonego przez tutejszy Sąd w porozumieniu z c. k. Sądem krajowym za marnotrawcę uznanym i temuż równocześnie Jan Oleszkiewicz za kuratora ustanowionym został.

Lwów dnia 15. Grudnia 1873.

(137 2—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 401. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor, wird zur Verpachtung der Einhebung der Fleisch-Verzehrungssteuer im Komarner Pachtbezirke auf die bedingte oder auch unbedingte Dauer der Drei Jahre 1874 bis Ende Dezember 1876, die Lizitation ausgeschrieben und daselbst, am 27. Jänner 1874 in den gewöhnlichen Amtsstunden abgehalten werden.

Der Fiskalpreis des Jahres Pachtschilling beträgt 3610 fl.

Es werden auch schriftliche Offerte angenommen.

Dieselben sind jedoch versehen mit dem 10perzentigen Vadium, und wohl versiegelt, längstens bis zum 26. Jänner 1874, 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion einzubringen.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Sambor, am 12. Jänner 1874.

(38 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2814. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2go Sierpnia 1872 r. do l. 2814 rozpisuje, w dalszym toku egzekucyi t. s. prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 3. Grudnia 1866 r. l. 20247 celem zaspokojenia Henahowi Nussbaumowi procentów od sumy wekslowej 45 złr. a. w. wysokości z 6% od dnia 13. Maja 1865 r. do dnia 16. Sierpnia 1871 r. kosztami sądowemi oraz egzekucyjnemi w kwotach 4 zł. 56 ct., 2 zł. 26 ct.. 3 złr. 66 ct. 7 zł. 89 ct., 4 zł. 19 ct. a. w. przyznanemi egzekucyjną sprzedaż realności dłużników spadkobierców Michała Miłosia, a mianowicie Szymona, Maryanny, Józefa, Józefy, Bartłomieja, Stanisława, Ludwiki, Joanny Miłosiów pod l. 8 w Zdakowskiej Woli położonej ciała tabularnego niemającej w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 8 Woli Zdakowskiej położonej, wyznacza się pierwszy termin na dzień 10. Lutego 1874, drugi na dzień 10 Marca 1874, trzci na dzień 14. Kwietnia 1874 r. zawsze o godzinie 10. przed południem z tem, że przy pierwszym i drugim terminie realność ta, tylko wyżej a przynajmniej za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

2. Za cenę wywołania, stanowi się cena szacunkowa w ilości 1200 zł. a. w.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadium $1/_{10}$ część ceny szacunkowej to jest ilość 120 zł. w gotówce. Wadium kupiciela będzie zatrzymane, i do depozytu sądowego złożone.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze sądowej przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 30. Listopada 1872.

(89 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 27.188. Nr. 77. Ustawa z dnia 16 Kwietnia 1873, o dostarczaniu koni potrzebnych do wojska stałego i obrony krajowej w razie ich uruchomienia.

Zgodnie z uchwałą obu izb rady państwa rozporządzam co następuje:

§ 1.

W razie uruchomienia (postawienia na stopie wojennej) siły zbrojnej albo jej części, nastąpi na rozkaz cesarza pobór koni, potrzebnych do zaopatrzenia wojska, przy czem właściciele koni, na wezwanie władz administracyjnych, będą obowiązani odstąpić państwu, za stosownem wynagrodzeniem, konie swoje zdatne do służby wojskowej.

§. 2.

Minister wojny państwa zawiadamia corocznie ministrów obrony krajowej obu połów monarchii jaka ilość koni po nad stan pokojowy jest na zasadzie każdorazowego Ordre de bataille potrzebna i kosztem spólnego budżetu ma być dostarczona dla zaopatrzenia siły zbrojnej, na stopę wojennej postawionej.

§. 3.

Potrzebna ilość koni (§. 2.) będzie rozkładana na królestwa i kraje w radzie państwa reprezentowane z jednej, i na kraje korony węgierskiej z drugiej strony, w stosunku ogólnej ilości koni, jaką w każdej z obu połów państwa znaleziono, gdy podczas spisu ludności z dnia 31. Grudnia 1869 liczono i konie.

Ten stosunek rozkładu będzie obowiązywał aż do następnego obliczenia koni, w obu połowach monarchii prawnie dokonanego a ilości koni, podług tego stosunku przypadające, będą ustanawiane corocznie, za porozumieniem się obu ministrów obrony krajowej.

§. 4.

Ilość koni, przypadającą na królestwa i kraje w radzie państwa reprezentowane, rozłoży minister rolnictwa, w porozumieniu z ministrem obrony krajowej, na każde z osobna królestwo i kraj, podług możebności każdego z nich.

Dalszy rozkład na okręgi poborowe uskutecznią w podobny sposób władze krajowe administracyjne w porozumieniu z komendami jeneralnemi (wojskowemi) oraz z komendami obrony krajowej.

Dla obliczenia możebności obowiązane są władze polityczne podawać corocznie wypracowane z współudziałem naczelników gmin wykazy ilości i jakości koni, znajdujących się w ich powiatach, a to z szczególnem uwzględnieniem ich zdatności do służby wojennej pod wierzch lub do pociągu.

§ 5.

Okręgi poborowe schodzą się z okręgami sądowemi; miasta jednak, mające własne statuta gminne, stanowią zawsze osobny okręg poborowy.

Dla każdego okręgu poborowego władze krajowe administracyjne ustanawiają w porozumieniu z komendami jeneralnemi (wojskowemi) oraz komendami obrony krajowej zwyczajnie jedno miejsce poboru; wyjątek od tego można uczynić za porozumieniem się z Wydziałem krajowym, tylko wtedy, jeżeli dla bardzo małej albo dla bardzo wielkiej ilości koni w okręgach poborowych, konie-

Kundmachung

Z. 27.188. Nr. 77. Gesetz vom 16. April 1873, betreffend die Deckung des Bedarfes an Pferden bei einer Mobilisirung für das stehende Heer und die Landwehr.

Mit Zustimmung der beiden Häuser des Reichsrathes finde Ich anzuordnen, wie folgt!

§. 1.

Bei einer Mobilisirung (Versetzung auf den Kriegsstand) der bewaffneten Macht oder eines Theiles derselben, wird auf Befehl des Kaisers zur Aushebeng des zur Ausrüstung erforderlichen Bedarfes an Pferden geschritten, wobei für die Pferdebesitzer die Verpflichtung eintritt, über an sie ergehende Aufforderung der politischen Behörden ihre kriegsdiensttauglichen Pferde gegen angemessene Entschädigung dem Staate zu überlassen.

§. 2.

Den auf Grund der jeweiligen Ordre de bataille sich ergebenden Gesammtbedarf der über den Friedensstand zur kriegsmäßigen Ausrüstung der bewaffneten Macht erforderlichen, auf Kosten des gemeinsamen Budgets anzuschaffenden Pferde theilt der Reichs-Kriegsminister jährlich den Ministern für Landesvertheidigung der beiden Staatsgebiete mit.

§. 3.

Die Repartitions des Pferdebedarfes (§. 2) erfolgt auf die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder einerseits und auf die Länder der ungarischen Krone anderseits, im Verhältnisse der Gesammtzahl der Pferde, welche bei der am 31. December 1869 gleichzeitig mit der Volkszählung durchgeführten Pferdezählung, in jedem der beiden Staatsgebiete ermittelt wurde.

Dieser Vertheilungsmaßstab hat bis zur nächsten, in beiden Staatsgebieten gesetzlich durchgeführten Pferdezählung in Wirksamkeit zu verbleiben, und sind die nach demselben entfallenden Quoten im Einvernehmen der beiden Minister für Landesvertheidigung jährlich festzustellen.

§. 4.

Die Anzahl von Pferden, welche auf die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entfällt, wird vom Minister für Ackerbau, im Einvernehmen mit dem Minister für Landesvertheidigung, auf die einzelnen Königreiche und Länder nach Maßgabe ihrer Leistungsfähigkeit vertheilt.

Die weitere Repartition auf die Aushebungsbezirke erfolgt in gleicher Weise durch die politischen Landesbehörden im Einvernehmen mit den General- (Militär), zugleich Landwehr-Commanden.

Zur Ermittlung der Leistungsfähigkeit sind die politischen Behörden, unter Mitwirkung der Gemeindevorstände, verpflichtet, über die Anzahl und die Qualität der in ihren Bezirken befindlichen Pferde, mit besonderer Rücksichtnahme auf deren Kriegsdiensttauglichkeit als Reit- oder Zugpferde, von Jahr zu Jahr Ausweise zu liefern.

§. 5.

Die Aushebungsbezirke fallen mit den Gerichtsbezirken zusammen; jedoch bilden Städte mit eigenen Gemeindestatuten stets einen selbständigen Aushebungsbezirk.

Für jeden Aushebungsbezirk wird von den politischen Landesbehörden, im Einvernehmen mit den General- (Militär-), zugleich Landwehr-Commanden, in der Regel ein Assentplatz bestimmt; eine Ausnahme hievon hat, im Einvernehmen mit dem Landesausschusse, nur

czność szybkiego dokonania poboru albo wymaga ustanowienia jednego miejsca poborowego dla kilku okręgów, albo dozwala ustanowienia kilku miejsc poborowych dla jednego okręgu poborowego.

Miejsca poborowe należy wyznaczać podług tej zasady, że właścicielom koni oszczędzać trzeba uciążliwości, które dla osiągnięcia celu, temi rozporządzeniami zamierzonego, nie są koniecznemi.

§. 6.

Pobór i zaciąg koni uskuteczniają komisye, które ustanawia się na początku każdego roku.

Do każdej takiej komisyi wchodzą:

a) starosta powiatowy (burmistrz) albo zastępca przez niego wyznaczony, jako prezes;

a) oficer sztabowy lub oficer armii albo obrony krajowej;

c) weterynarz wojskowy lub cywilny albo konował wojskowy i

d) dwaj mężowie zaufania, wybrani z pomiędzy właścicieli koni przez reprezentacyę powiatową albo, gdzie reprezentacyi powiatowych nie ma, przez naczelników wszystkich gmin okręgu powiatowego. W miastach, mających własne statuta, mężów zaufania wybiera reprezentacya gminna.

Do każdej komisyi przydaje się trzech taksatorów, których wyznaczają władze polityczne i którzy do tej czynności osobną składają przysięgę.

Wybiera się do tego znawców nieskazitelnych, jeźli można z pomiędzy członków towarzystw rolniczych lub towarzystw chowu koni.

§. 7.

Gdy zajdzie potrzeba dostawy, minister wojny państwa oznajmia stanowczo ministrowi obrony krajowej ilość koni potrzebną stosownie do rozmiarów uzbrojenia jakoteż termin dostawy.

§ 8.

Od obowiązku stawienia są wolne:

a) konie przeznaczone dla cesarza i członków cesarskiej rodziny;

b) konie które słudzy państwa są obowiązani trzymać dla sprawowania służby;

c) konie pocztmistrzów, które ci na mocy kontraktu są obowiązani utrzymywać dla pełnienia służby pocztowej;

d) jeden koń każdego lekarza praktykującego na wsi potrzebny do pełnienia obowiązków powołania;

e) konie cesarskich stadnin nadwornych i rządowych zakładów chowu koni;

f) ogiery uprzywilejowane (wyborowe) będące własnością osób prywatnych lub gmin, pod warunkiem przedłożenia przywileju;

g) klacze ze źrebiętami, jakoteż klacze ze stadnin prywatnych, które w ciągu ostatnich lat czterech były najmniej dwa razy odstawiane, i w ciągu tego czasu były zapłodnione, nakoniec wszystkie inne klacze, które w ostatnim ubiegłym peryodzie odstanowienia, były odstanawiane z ogierami skarbowemi lub z uprzywilejowanemi prywatnemi ogierami, jeżeli w ciągu ostatnich dwóch lat były zapłodnione. We wszystkich tych przypadkach właściciel winien przedłożyć dowód odstanowienia.

Gdzie jest zaprowadzona konskrypcya w celu podniesienia chowu koni, trzeba nadto dla uzyskania uwolnienia przedłożyć w przypadkach f) i g) dowód, że ogier lub klacz są zapisane w rejestrze stadnin krajowych jako zdatne do chowu.

§. 9.

Na plac poboru w powiecie przyprowadza się podług gmin konie, które dnia 1. Stycznia w roku stawiennictwa, przekroczyły czwarty rok życia, poczem komisya poborowa ogląda je i klasyfikuje podług ich zdatności na konie wierzchowe, pociągowe i juczne.

Z koni klasyfikowanych wybiera się najprzód te, które właściciele sami dobrowolnie oddają po cenie wyznaczonej.

Inne szacują taksatorowie do komisyi poborowej przydani a to bez względu na cenę wyznaczoną, lub czasowo w skutek uruchomienia podwyższoną.

Jeżeli taksatorowie nie zgadzają się co do ceny konia, rozstrzyga głównie większość głosów; jeżeli wszyscy trzej różnią się w zdaniu, cenę stanowi kwota przeciętna tych trzech cen szacunkowych.

Z koni tych, do taksowania podanych, wybiera się najprzód te, które najniżej oszacowano, trzymając się jednak tej zasady, że jeżeli ilość koni zdatnych przewyższa kontyngens dla okręgu poborowego wyznaczony, nikt z posiadających więcej niż jednego konia nie może być zniewolonym do oddania więcej niż połowy wszystkich swoich koni. Jeżeli ilość koni zdatnych nie pozwala na stosowanie się do tej zasady, należy przynajmniej mieć ile możności jednakowy wzgląd na tych właścicieli koni.

dann stattzufinden, wenn bei sehr geringer oder sehr großer Leistungsfähigkeit von Aushebungsbezirken die Rücksicht auf die gebotene rasche Durchführung der Aushebung entweder die Bestimmung nur eines Assentplatzes für mehrere Aushebungsbezirke erfordert oder die Bestimmung mehrerer Assentplätze für einen Aushebungsbezirk zuläßig macht.

Bei Bestimmung der Assentplätze hat als Grundsatz zu gelten, daß den Pferdebesitzern Belästigungen, welche durch den Zweck dieser Meßregeln nicht unbedingt geboten sind, erspart werden sollen.

§. 6.

Die Aushebung und Assentirung der Pferde erfolgt durch Commissionen, welche am Anfange eines jeden Jahres zu bestellen sind.

Jede solche Commission besteht:

a) aus dem Bezirkshauptmanne (Bürgermeister) oder dem von ihm zu bestimmenden Stellvertreter, als Präses;

b) aus einem Stabs- oder Oberofficiere des Heeres oder der Landwehr;

c) aus einem Militär- oder Civil-Thierarzte oder Militär Curschmied, und

d) aus zwei von der Bezirksvertretung oder, wo Bezirksvertretungen nicht bestehen, aus zwei von den Vorstehern aller Gemeinden des Aushebungsbezirkes als Vertrauensmänner gewählten Pferdebesitzern. In Städten mit eigenen Statuten wählt die Gemeindevertretung die Vertrauensmänner.

Jeder Commission sind drei Schätzleute beizugeben, welche von den politischen Behörden bestimmt werden und zu diesem Geschäfte eigens zu beeiden sind.

Hiezu sind unbescholtene Fachmänner, wo möglich aus den landwirthschaftlichen oder Pferdezuchts-Vereinen zu wählen.

§. 7.

Bei dem Eintritte der Notwendigkeit einer Abstellung gibt der Reichs-Kriegsminister dem Minister für Landesvertheidigung den mit Rücksicht auf die Ausdehnung der Ausrüstung sich ergebenden Bedarf an Pferden, dann die Stellungsfrist definitiv bekannt.

§. 8.

Von der Stellungspflicht sind befreit:

a) Die zur Hofhaltung des Kaisers und der Mitglieder des kaiserlichen Hauses bestimmten Pferde;

b) die Pferde, welche Staatsdiener zur Ausübung ihres Dienstes zu halten verpflichtet sind;

c) die Pferde der Posthalter, deren Haltung ihnen contractlich zum Betriebe des Postdienstes obliegt;

d) je ein Pferd der praktischen Aerzte auf dem flachen Lande zur Ausübung ihres Berufes;

e) die Pferde der kaiserlichen Hofgestüte und der Zuchtanstalten des Staates;

f) die im Besitze von Privaten, sowie von Gemeinden befindlichen licenzirten (geköhrten) Hengste, wenn dieser Umstand durch Beibringung des Licenzirungsscheines nachgewiesen wird;

g) Stuten mit Saugfohlen, sowie die Privatgestüten angehörigen Stuten, welche innerhalb der letzten vier Jahre mindestens zweimal gedeckt wurden und während dieser Zeit nicht güst geblieben sind, endlich alle anderen Stuten, welche in der letztverflossenen Belegzeit von Aerarial- oder von licenzirten (geköhrten) Privathengsten gedeckt wurden, wenn sie die letzten zwei Jahre hindurch nicht güst geblieben sind. In allen diesen Fällen haben die Besitzer die Belegzettel (Deckzettel) vorzuweisen.

Wo die Conscription zu Zuchtzwecken eingeführt ist, muß überdieß zur Erlangung der Befreiung in den Fällen f) und g) der Nachweis beigebracht werden, daß der Hengst oder die Stute in das Landesgestüts-Register, als zur Zucht tauglich, aufgenommen wurde.

§. 9.

Auf die Assentplätze der Bezirke werden die Pferde, welche am 1. Jänner des Stellungsjahres das vierte Lebenejahr überschritten haben, gemeindeweise vorgeführt, durch die Aushebungscommission gemustert und, ihrer Tauglichkeit entsprechend, zu Reit-, Zug- oder Tragpferden classicirt.

Von den classicirten Pferden sind zuerst jene zu assentiren, deren Besitzer selbe um den festgesetzten Remontenpreis freiwillig zu überlassen bereit sind.

Der Rest wird ohne Rücksicht auf den festgesetzten Remontenpreis oder durch die Mobilisirung etwa momentan erhöhten Preis durch die der Aushebungscommission beigegebenen Schätzleute abgeschätzt.

Sind die Schätzleute über den Preis eines Pferdes nicht einig, so entscheidet zunächst die Stimmenmehrheit; sind alle drei verschiedener Ansicht, so gilt der Durchschnitt dieser drei Schätzungen als Preis.

Von diesen zur Schätzung gelangten Pferden sind zuerst jene zu assentiren, welche den niedrigsten Schätzungspreis erhielten, wobei jedoch als Grundsatz zu gelten hat, daß, wenn die Zahl der tauglichen Pferde das für den Aushebungsbezirk anrepartirte Contingent übersteigt, kein Besitzer von mehr als einem Pferde zur Abgabe von mehr als der Hälfte seines gesammten Pferdestandes verhalten werden kann.

Każdy właściciel konia przyjętego, ale jeszcze nie cechowanego, może dostawić na miejsce poboru innego zdatnego konia tej samej kategoryi, który nie był jeszcze stawiany.

Przeciwko orzeczeniom komisyi poborowej, jakoteż przeciwko wyznaczonej cenie szacunkowej, nie ma ani rekursu ani drogi prawa.

§. 10.

Właściciele koni, nie czyniący zadość wezwaniu do dostawy koni, będą do tego zniewoleni przymusowo a jeźli nie zdołają opóźnienia usprawiedliwić, władza administracyjna nałoży na nich grzywnę aż do 100 zł. za każdego dostawić się mającego konia.

Nadto oni ponoszą koszta dostawy przymusowej.

§. 11.

Cenę koni przyjętych wypłaca odstawiającemu przewodniczący komisyi poborowej w gotowiźnie zaraz po przyjęciu.

Wydatki na transporta do miejsca poboru i z miejsca poboru, jakoteż na żywienie koni aż do ich przyjęcia lub uwolnienia, ponoszą właściciele koni; czas jednak, od wyznaczonego urzędownie terminu dostawy, aż do chwili przyjęcia lub uwolnienia, nie powinien wynosić więcej nad 36 godzin.

Wydatki połączone z poborem koni ponosi spólny budżet wojny.

§. 12.

Dla uniknięcia dostawy przymusowej, gminy okręgu poborowego mogą dobrowolnie wystarać się o przypadający na nie kontyngens, złożony z koni tegoż okręgu.

W przypadku takim, za każdego przyjetego konia płaci się o dziesięć od sta więcej, niż wynosi wyznaczona cena koni dostawionych.

W tym celu trzeba trzymać konie w pogotowiu tak, aby można było dostawić je w 48 godzinach po otrzymaniu rozkazu dostawienia.

Jeżeli termin ten nie będzie dotrzymany, albo jeżeli nie będzie dostawiona odpowiednia ilość koni zdatnych do służby wojennej, natenczas gminy wchodzą na nowo w obowiązek dostawy przymusowej, a komisyi poborowej służy prawo zakupienia koni niedostawionych za jakąkolwiek cenę i gdziekolwiek na koszt gmin.

§. 13.

Minister obrony krajowej wyznacza corocznie ilość koni, które w przypadku uruchomienia będą potrzebne dla oddziałów obrony krajowej, aż do uzupełnienia ustanowionej stopy wojennej i mają być nabyte na rachunek budżetu ministerstwa obrony krajowej.

Ilość tę rozkłada się na królestwa i kraje a następnie na okręgi poborowe w sposobie podanym w §. 4.

W przypadku uruchomienia pobór i zaciąg uskuteczniają jednocześnie te same komisye i według tych samych przepisów co pobór i zaciąg koni dla wojska stałego.

§. 14.

Ustawa niniejsza wejdzie w moc obowiązującą w tym samym czasie, w którym oparta na tych samych zasadach ustawa o poborze koni w przypadku wojny, dla krajów korony węgierskiej w drodze konstytucyjnej będzie zaprowadzona.

Wykonane ustawy niniejszej porucza się ministrom spraw wewnętrznych, rolnictwa i obrony krajowej, którzy w tej mierze winni porozumieć się z ministrem wojny państwa.

Franciszek Józef r. w.

Auersperg r. w. **Lasser** r. w.
Chlumecky r. w. **Horst** r. w.

Nr. 78. Obwieszczenie ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa rolnictwa i ministerstwa obrony krajowej z dnia 7 maja 1873, tyczące się wejścia w moc obowiązującą ustawy z dnia 16. Kwietnia 1873 o dostarczaniu koni potrzebnych do wojska stałego i obrony krajowej w razie ich uruchomienia.

Odnośnie do przepisów §. 14. ustawy z dnia 16. Kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 77) o dostarczaniu koni potrzebnych do wojska stałego i obrony krajowej w razie ich uruchomienia, ogłasza się niniejszem, że według doniesienia królewsko-węgierskiego ministerstwa obrony krajowej z dnia 30. Kwietnia 1873 L. 16523 w krajach korony węgierskiej ustawa o poborze koni w przypadku wojny na tych samych zasadach oparta, weszła na drodze konstytucyjnej w moc obowiązującą z dniem 29. Kwietnia 1873.

Lasser r. w. **Chlumecky** r. w. **Horst** r. w.

Sprostowanie.

W porządku wybierania do rady państwa, załączonym do ustawy z dnia 2. Kwietnia 1873 (Dz. u. p. zeszyt XV. L. 41) § 28, ustęp trzeci, zamiast:

Komisya wyborcza składa się z komisarza wyborczego i z naczelnika gminy powinno być:

Komisya wyborcza składa się z komisarza wyborczego i z zwierzchności gminnej.

Reicht die Zahl der tauglichen Pferde zur Anwendung dieses Grundsatzes nicht aus, so hat wenigstens die möglichst gleichmäßige Berücksichtigung dieser Pferdebesitzer einzutreten.

Jeder Eigenthümer eines assentirten, jedoch mit dem Brandzeichen noch nicht versehenen Pferdes kann statt desselben ein anderes taugliches, nicht zur Assentirung gelangtes Pferd derselben Kategorie an Ort und Stelle abstellen.

Gegen die Entscheidung der Aushebungscommission, sowie auch gegen den ausgemittelten Schätzungspreis, ist weder ein Recurs noch der Rechtsweg zuläßig.

§. 10.

Jene Pferdebesitzer, welche der Aufforderung zur Pferdestellung nicht nachkommen, sind zwangsweise hiezu zu verhalten und, falls sie ihr Versäumniß nicht zu rechtfertigen vermögen, durch die politische Behörde für jedes stellungspflichtige Pferd mit einer Geldstrafe bis 100 Gulden zu belegen.

Außerdem haben sie die Kosten der zwangsweisen Abstellung zu tragen.

§. 11.

Der Preis der assentirten Pferde wird sogleich nach Abstellung durch die Stellungscommission dem Vorführenden bar ausbezahlt.

Die für die Transportirung zum und vom Assentplatze, sowie für die Verpflegung der Pferde bis zu ihrer Assentirung oder Entlassung sich ergebenden Auslagen, haben die Besitzer derselben zu tragen, es dürfen jedoch, von dem für die Stellung ämtlich festgesetzen Zeitpuncte an gerechnet, bis zum Zeitpunkte der Assentirung oder Entlassung nicht mehr als 36 Stunden in Anspruch genommen werden.

Die mit der Assentirung verbundenen Auslagen werden von dem gemeinsamen Kriegsbudget bestritten.

§. 12.

Die Gemeinden eines Aushebungsbezirkes können zur Vermeidung der zwangsweisen Abstellung das entfallende Pferde-Contingent aus den Pferden dieses Bezirkes auch freiwillig aufbringen.

In diesem Falle wird für jedes assentirte Pferd der um zehn Percent erhöhte Remontenpreis bezahlt.

Zu diesem Zwecke sind die Pferde derart bereit zu halten, daß dieselben binnen 48 Stunden nach Empfang der Abstellungsordre vorgeführt werden können.

Wird diese Frist nicht eingehalten, oder die entsprechende Anzahl von Pferden in kriegsdiensttauglicher Beschaffenheit nicht geliefert, so tritt die Verpflichtung zur zwangsweisen Ueberlassung wieder ein, und es steht der Aushebungscommission das Recht zu, die fehlenden Pferde auf Kosten der Gemeinden um was immer für einen Preis und wo immer aufzubringen.

§. 13,

Der Minister für Landesvertheidigung setzt jährlich die Zahl jener Pferde fest, welche im Falle einer Mobilisirung für die Landwehr-Truppen bis zum Belaufe des systemisirten Kriegsstandes derselben nöthig werden und auf Rechnung des Budgets des Ministeriums für Landesvertheidigung anzuschaffen sind.

Diese Zahl wird auf die im §. 4 angegebene Weise auf die Königreiche und Länder, dann die Aushebungsbezirke vertheilt.

Die Aushebung und Assentirung erfolgt im Falle einer Mobilisirung gleichzeitig durch dieselben Commissionen und nach denselben Bestimmungen, wie die Aushebung und Assentirung der Pferde für das stehende Heer.

§. 14.

Dieses Gesetz tritt mit dem Zeitpuncte in Wirksamkeit, in welchem auch für die Länder der ungarischen Krone ein auf den gleichen Grundsätzen beruhendes Gesetz über die Pferdeaushebung im Kriegsfalle verfassungsmäßig zur Geltung gelangt.

§. 15.

Mit dem Vollzuge dieses Gesetzes sind der Minister des Innern, der Ackerbauminister und der Minister für Landesvertheidigung, welche dießfalls mit dem Reichs-Kriegsminister das Einvernehmen u pflegen haben, beauftragt.

Wien, am 16. April 1873.

Franz Joseph m. p.

Auersperg m. p. Lasser m. p.
Chlumecky m. p. Horst m p.

Nr. 78. Kundmachung des Ministeriums des Innern, des Ackerbauministeriums und des Ministeriums für Landesvertheidigung vom 7. Mai 1873, betreffend die Wirksamkeit des Gesetzes vom 16. April 1873, über die Deckung des Bedarfes an Pferden bei einer Mobilisirung für das stehende Herr und die Landwehr.

Mit Beziehung auf die Bestimmungen des §. 14 des Gesetzes vom 16. April 1873 (R. G. Bl. Nr. 77), betreffend die Deckung des Bedarfes an Pferden bei einer Mobilisirung für das stehende Heer und die Landwehr, wird hiemit kundgemacht, daß nach der Eröffnung des königlich ungarischen Landesvertheidigungs-Ministeriums vom 30. April 1873, Z. 16523, in den Ländern der ungarischen Krone das auf den gleichen Grundsätzen beruhende Gesetz über die Pferdeaushebung im Kriegsfalle am 29. April 1873 verfassungsmäßig zur Geltung gelangt ist.

Lasser m. p. Chlumecky m p.
Horst m. p.

(66 3—3) **Edykt.**

No. 3727. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia kwoty 150 zł. w. a. z odsetkami po 12,00 od dnia 2. Października 1871 tudzież dalszemi odsetkami zwłoki 3,00 od kwoty w w należytym czasie nie zapłaconej, dalej kosztami sądowemi 8 zł. 92 ct. i egzekucyjnemi 6 zł. 11 ct. w. a. odbędzie się na dniu 20. Stycznia 20. Lutego i 20 Marca 1874 każdą razą o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie na rzecz uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, publiczna sprzedaż realności gospodarczej pod l. 283/273 w Wołczem położonej do dłużnika Michała Buc należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 400 zł. w. a. oszacowanej pod warunkami w uchwale z dnia 16. Listopada 1873 l. 3727 wymienionemi, które chęć kupienia mający wraz z protokołem zastawniczego opisania w godzinach urzędowych w registraturze tutejszego sądu przejrzeć mogą.

Turka dnia 16 Listopada 1873.

(62 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 63.373. W celu nadania opróżnionego stypendyum fundacyi Więcławskiego w rocznej kwocie 150 zł. w. a. dla słuchaczów nauk medycznych rozpisuje się konkurs do końca Stycznia 1874.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko-katolickiego.

Podania ubiegających się mają być zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi, mianowicie świadectwem złożonego egzaminu dojrzałości, tudzież świadectwem udowodniającem dotychczasowe postępy w naukach medycznych, nareszcie świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem.

Te podania mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonego Wydziału lekarskiego i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi i fundacyi stypendyjnej Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20. Grudnia 1873.

(65 3—3) **Edykt.**

L. 3721. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia kwoty 100 złr. w. a. z odsetkami po 12% od dnia 19. Października 1871 tudzież dalszemi odsetkami zwłoki 3% od kwoty w należytym czasie nie zapłaconej, dalej kosztami sądowemi 8 złr. 92 ct. i egzekucyjnemi 6 złr. 11 ct. w. a. odbędzie się na dniu 20. Stycznia, 20. Lutego i 20. Marca 1874 każdą razą o godz. 9. przed południem w tutejszym sądzie na rzecz uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, publiczna sprzedaż realności gospodarczej pod l. 212/208 w Wołczem położonej do dłużnika Pantalemona Roll należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 400 złr w. a. oszacowanej pod warunkami w uchwale z dnia 16. Listopada 1873 l. 3721 wymienionemi, które chęć kupienia wraz z protokołem zastawniczego opisania w godzinach urzędowych w registraturze tutejszego sądu przejrzeć mogą.

Turka dnia 16. Listopada 1873.

(61 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 63.373. W celu nadania opróżnionego stypendyum fundacyi Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. a. w. dla uczniów oddających się naukom agronomicznym przy szkole agronomicznej w Dublanach lub innym podobnym zakładzie gospodarczym rozpisuje się konkurs do końca Stycznia 1874.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko-katolickiego.

Podania ubiegających się mają być zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi, świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem, i mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi stypendyjnej Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. Grudnia 1873.

(30 3—3) **Edykt.**

Nr. 6072 ex 873 civ. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że pozwala się do ściągnięcia należytości w kwocie 70 zł., kosztów egzekucyjnych 4 zł. 48 ct. 3 zł. 36 ct. 3 zł. 88 ct. 4 złr. 36 ct. i kosztów teraźniejszej egzekucyi w kwocie 7 złr. 97 ct. przymusowa sprzedaż realności do Nasti i Michała Kuzmeniuków należącej w Starych Kutach pod l. kons. 400 położonej w protokole de praes. 29. grudnia 1872 l. 6969, zastawnie opisanej, i protokołem de praes. 27. czerwca 1873 l. 3411 egzekucyjnie ocenionej na rzecz Majera Mandla, w trzech terminach t. j. 22. stycznia 1874, 12. lutego 1874 i 26 lutego 1874 każdego razu o 9 godz. rano.

Licytacya ta odbędzie się po poprzedniem ogłoszeniu przez edykta w tutejszosądowym budynku pod następującemi warunkami.

1. Jako cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową w kwocie 282 zł.

2. Każdy chcący licytować obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej wadyum wynoszący 10% ceny szacunkowej czyli 28 złr. w gotówce. Wadyum to złożyć się mające wliczone będzie nabywcy w cenę kupna, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zostanie zwróconem.

3. Cenę kupna złoży nabywca do rąk komisyi licytacyjnej zaraz po ukończeniu licytacyi tem pewniej, że w razie przeciwnym złożone wadyum na rzecz prowadzącego egzekucyę wierzyciela lub po tego zupełnem zaspokojeniu na rzecz egzekutów przepadnie, nadto zaś relicytacya sprzedać się mającej realności na koszt niedotrzymującego warunków nabywcy zasądzoną zostanie.

4. Po złożeniu całkowitej ceny kupna, i po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyjny do wiadomości sądu, wydanym zostanie nabywcy, na jego żądanie i koszt dekret własności, i oddana mu będzie sprzedana realność w fizyczne posiadanie.

5. Dla przymusowej sprzedaży rozpisują się w myśl dekretu nadwornego z dnia 8. stycznia 805 równocześnie trzy termina, przy pierwszym lub drugim nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 14. grudnia 1873.

(29 3 3) **Edykt.**

L. 5138. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 27. Sierpnia 1873 l. 11247 celem ściągnienia sumy wekslowej 250 zł. z pn. wypisuje się publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. kons. 21 położonej, do masy Krzystofa Doniginowicza należącej w protokole de praes. 25. Kwietnia 1873 l. 2199 egzekucyjnie ocenionej na rzecz Dominika Nonsezowicza. Do tej licytacyi wyznaczają się trzy termina, a to: na 22. Stycznia 1874, 12. Lutego 1874 i 27 Lutego 1874, każdego razu o 9. godzinie rano i odbędzie się takowa w t. s. zabudowaniu po poprzedniem ogłoszeniu przez edykta pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania ustanawia się na kwotę szacunkową 634 zł.

2. Licytacya realności pod l. kons 21 w Kutach położonej przedsięwziętą będzie w trzech terminach, a to: z tym dodatkiem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

3. Każdy chęć kupić mający składać powinien przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej t. j. kwotę 63 zł. jako wadyum, które po ukończeniu licytacyi wszystkim licytantom oprócz kupicielowi zwrócone zostaną, wadyum kupiciela zaś zatrzymuje się i będzie takowe w cenę kupna wliczone.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie do dni 30. po doręczeniu mu uchwały przyjmującej protokół licytacyjny do wiadomości sądu, resztę ceny kupna do sądu złożyć, gdyż inaczej jako kontraktłomnym uważany będzie i realność w mowie będąca w myśl §. 451 spraw sądowych na jego niebezpieczeństwo i koszta sprzedaną zostanie.

5. Po uiszczeniu całej ceny kupna wydany będzie kupicielowi dekret własności i on sam jako właściciel realności pod l. kons. 21 w Kutach położonej zaintabulowany będzie. Długi na tej realności ciążące ze stanu biernego zostaną zmazane, i na cenę kupna przeniesione.

6. Wrazie gdyby egzekucyę prowadzący jako licytant chciał wystąpić, natenczas uwolniony będzie od złożenia wadyum, i wolno mu będzie wrazie nabycia tejże realności wierzytelność swoją w cenę kupna wliczyć, tak iż obowiązany będzie tylko resztę ceny kupna po odtrąceniu tejże wierzytelności pozostałą do sądu złożyć.

7. Wszystkie koszta i należytości, połączone z przeniesieniem własności ponosić ma kupiciel z własnego.

8. Realność w mowie będąca sprzedaje się ryczałtem, tak jak ona obecnie leży i stoi wraz z wszystkiemi do tejże należącemi budynkami i gruntami nie ręcząc za jakość ani budynków, ani za jakość lub ilość gruntu.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 10. Grudnia 1873.

(48 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5.090. C. k. Sąd powiatowy w Lisku oznajmia niniejszem, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego przemyskiego z dnia 11. Czerwca 1873 l. 4534 odbędzie się w tymże Sądzie powiatowym w dniach 27. Stycznia, 17. Lutego i 10. Marca 1874, każdą razą o godz 10. rano, celem zaspokojenia sumy wekslowej 125 złr. z odsetkami po 6% od dnia 13. Marca 1871 bieżącym i kosztami sądowemi w ilości 8 złr. 13 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych 8 złr. 22 ct., 5 złr., 4 złr. 17 ct., 91 ct., 2 złr. i 8 złr 46 ct. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 359 w Lisku położonej Mendla i Racheli Libiczer własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Leiby Dominitz.

Przy pierwszych dwóch terminach realność sprzedać się mająca tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 370 złr. Chęć kupienia mający winien jest złożyć wadium w kwocie 37 złr. w. a.

Inne warunki licytacyjne w aktach sądowych przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko dnia 28. Listopada 1873.

(68 3—3) **Konkurs.**

No. 554. Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Wojtkowy, w starostwie Bircza, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a. i oznaczyć się mające wynagrodzenie za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych między Wojtkową i Krościenkiem.

Posada ekspedyenta pocztowego w Jabłonowie, starostwie Kołomyjskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. dotacya roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a.

Posada ekspedyenta pocztowego w Starejsoli starostwie Staremiasto, za kotraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. dotacya roczna 260 złr. i ryczałt kancelaryjny 60 złr. w. a.

Posada ekspedyenta pocztowego w Drogini, starostwo Myślenice, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.; dotacya roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr. w a.

Posada ekspedyenta pocztowego w Poronini, starostwo Nowytarg, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.; dotacya roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a..

Udokumentowane podania mają być w przeciągu 4 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Posada listonosza w czasowym charakterze we Lwowie w Bochni i w Krakowie.

Wynagrodzenie roczuych 350 złr w a., dodatek aktywalny 87 złr. 50 ct. używanie sukni służbowej in natura, kaucya w kwocie 300 złr. w. a.

Dwie posady sług pocztowych we Lwowie i w Krakowie w czasowym charakterze.

Wynagrodzenie rocznych 350 złr. dodatek aktywalny rocznych 87 zł. 50 ct., używanie sukni służbowej in natura, kaucya w kwocie 200 złr.

Wszelkie podania wnieść należy przy wykazaniu prawnych wymogów w przeciągu trzech tygodni do c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie dnia 6 stycznia 1874.

(122 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 373 pr. Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie opróżnioną została posada prowizorycznego kancelisty w randze XI. klasy z płacą rocznych 600 złr. i dodatkiem aktywalnym rocznych 180 złr.

Wzywa się zatem wszystkich mających chęć ubiegania się o tę posadę a przedewszystkiem kancelistów powiatowych przydzielonych do służby przy c. k. Starostwach, tudzież kwiescentów, którzy mają zamiar ubiegać się o tę posadę, aby swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieśli w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa najdalej do 31. stycznia r. b.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 12. stycznia 1874.

(8 3—3) **Edykt.**

L. 29876. C. k sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Simundta, że c. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie decyzyą z dnia 30. Grudnia 1872 l. 18032 intymowauą przez c. k. sąd krajowy pod dniem 1. Kwietnia 1873 l. 4051 zmieniając rezolucyę c. k. sądu krajowego z dnia 16. stycznia 1872 l. 22977 dozwolił sprostowań wykazu hipotecznego dóbr Lipowiec z przyległościami, stosownie do żądania przez Gwidona hr. Henkl Donnermarka przez adw. Dr. Altha działającego — postanowionego

Gdy miejsce pobytu p. Samuela Simundta poprzedniego współwłaściciela dóbr rzeczonych, nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu doręczenia wzmiankowanej decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 30. Grudnia 1872 l. 18032 kuratorem nieobecnego ustanowił p. adw. Dr. Blatteisa z substytucyą p. adw. Dr. Kaufmanna w Krakowie. O tem c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Simundta, aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnocnika wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, wrazie bowiem przeciwnym wyniknie z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, dnia 12. Grudnia 1873.

(73 3—3) **Edict.**

Z. 51. Bei dem k. k Bezirks-Gerichte in Gurahumora ist die Stelle des k. k. Bezirks-Richters mit den Bezügen der VIII Rangsklasse erledigt.

Bewerber um diese Stelle haben ihre documentirten Gesuche bis zum 7. Februar 1874 im vorgeschriebenen Wege bei dem k. k. Landes-Gerichts-Präsidium in Czernowitz einzubringen.

Vom k. k Landes-Gerichts-Präsidium.

Czernowitz, 7. Jänner 1874.

(3659 2—3) **Edict.**

Z 8562. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird in Folge Beschlusses des h. k. k. Oberlandesgerichtes in Krakau vom 29. Oktober 1873 Z. 14250 nachdem der mit dem Edikte vom 14. April 1873 Z. 2482 mit dem 9. September 1873 bestimmte Termin bereits abgelaufen ist im Sinne des § 14 und 20 des Gesetzes vom 25 Juli 1871 Z. 96 des RGBl. im Namen dieses k. k. Oberlandesgerichtes mittelst eines zweiten Ediktes verlautbart, daß die Eheleute Michael und Anna Stopka in Folge ihres Einschreitens in dem angelegten neuen Grundbuchsbogen für die Bauern Realität Nr. 55/77 in Kumorowice welche in dem oben bezogenen Edikte näher bezeichnet wurde, als Eigenthümer am 18. Maj 1873 eingetragen wurden und daß daher alle diejenigen, welche sich durch den Bestand oder die bücherliche Rangordnung dieser Eintragung in ihren Rechten verletzt erachten aufgefordert werden, ihrem Widerspruch binnen drei Monaten d. i. längstens bis zum 28. Februar 1874 bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala zu erheben haben, widrigens jene Eintragung die Wirkung grundbücherlicher Eintragungen erlangen werden.

Biala, den 12. November 1873.

Doniesienia prywatne.

(145

Konkurs.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznej 150 zł. w. a. dla uczni wydziału technicznego rozpisuje się konkurs do dnia 14. Lutego 1874. — O to stypendyum mogą ubiegać się tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rz. k.

Podania ubiegających się mają być zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem i świadectwami szkolnemi, a wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych do kuratora fundacyi Aleksandra Raciborskiego na ręce współkuratora Franciszka Jasińskiego.

Z kuratoryi fundacyi stypendyjnej ś. p. Piotra Więcławskiego.

Zahajpol, dnia 11. Stycznia 1874.

(136 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4115. Przy magistracie miasta Brzeżan są następujące posady stałe połączone z emerytura do obsadzenia.

Posada Sekretarza z płacą roczną 700 złr.
„ Kasyera „ „ 600 „
„ Kontrolora kasy „ „ 500 „
„ Kancelisty „ „ 500 „
„ policyi Inspektora „ „ 500 „

Konkurenci o osiągnienie tych posad mają podania swoje zaopatrzone w przynależyte dowody uzdolnienia swego, jeżeli w publicznych urzędach się znajdują, przez dotyczące urzęda, a jeżeli w prywatnym stosunku zostają, przez c. k. Starostwa w których okręgu zamieszkują, najdalej do 31. stycznia 1874 tutaj wnieść, przyczem udowodnić należy, że z ustawami rządowemi i manipulacyą urzędową są należycie obznajomieni.

Kompetenci o posadę kasyera i kontrolora miejskiego mają oprócz powyższych wymogów kaucyę jednorocznej pensyi równą albo w gotówce, albo w publicznych papierach państwowych złożyć.

Zwierzchność miasta.

Brzeżany dnia 2. stycznia 1874.

(124 3—3) **Konkurs.**

Nr. 11/1874. Magistrat miasta Podgórza podaje niniejszem do wiadomości, iż posada sierżanta policyi miejskiej w Podgórzu z płacą 216 złr. w. a. i odpowiednim mundurem jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę winien będzie wnieść prośbę swą wraz z dotyczącemi świadectwami do Rady gminnej miasta Podgórza, oraz wykazać, że czytać i pisać po polsku dokładnie umie, a to najdalej do dnia 28. stycznia 1874.

Magistrat Podgórze dnia 9. stycznia 1874.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.